

GAZETA HAJNOWSKA

LIPIEC-SIERPIEŃ 2009

NR 7-8 (147-148)

ISSN 1427-051X

Cena 2 zł



UROCZYSTY POCHÓWEK str. 2, 3



Dziecko z Puszczy
str. 18, 19



Piknik Rodzinny
str. 26 -28

Bocian biały str. 20, 21

POCHÓWEK SZCZĄTKÓW ŻOŁNIERZY BIAŁORUSKICH POLEGŁYCH W 1941 NA TERYTORIUM POLSKI



MIESIĘCZNIK

Redaguje zespół. Redaktor naczelny Tadeusz Topolski

Rada Programowa: Magdalena Chirko (przewodnicząca),
Joanna Kisielewicz, Emilia Rynkowska, Artur Gierasimiuk, Krzysztof Wilamowski

Adres redakcji: 17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 45, tel. (085) 682 29 69 w. 37
e-mail: gazetahajnowska@tlen.pl

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Hajnówce
Druk: LogoArt

Dnia 21 czerwca 2009 r. odbyła się uroczystość związana z pochówkiem szczątków żołnierzy Armii Radzieckiej na cmentarzu wojennym w Hajnówce.

Na Cmentarzu Wojennym zgromadzili się duchowni wyznania katolickiego i prawosławnego, kompanie reprezentacyjne Sił Zbrojnych Republiki Białoruskiej i Wojska Polskiego, z orkiestrami i pocztami sztandarami oraz przedstawiciele władz państwowych Polski i Białorusi. W tej doniosłej uroczystości uczestniczyli:

- minister Stanisław Jerzy Komorowski - podsekretarz stanu ds. Polityki Obronnej w Ministerstwie Obrony Narodowej,
- minister Andrzej Przewoźnik - sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa,
- minister generał major Anisimow Aleksander Pawłowicz - z Ministerstwa Obrony Białorusi,
- Jego Ekscelencja Miron ks. arcybiskup hajnowski - generał, Prawosławny Ordynariusz Wojska Polskiego,
- ksiądz prałat dr Stanisław Ulaczyk - Wikariusz Generalny Diecezji Drohiczyńskiej,
- Wojciech Dzierzgowski - wicewojewoda podlaski,
- Jego Ekscelencja Wiktor Gaisenko - ambasador pełnomocny Republiki Białoruś w Polsce,
- Jego Ekscelencja Henryk Litwin - ambasador pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Białoruś,
- Wiaczesław Połowinkin - przedstawiciel ambasady Federacji Rosyjskiej w Polsce ds. Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa,
- gen. bryg. Zygmunt Duleba - dowódca Pomorskiego Okręgu Wojskowego,
- generał w stanie spoczynku Pochłopko Igor Iwanowicz - weteran wielkiej wojny ojczyźnianej będący w składzie delegacji Republiki Białoruś, uczestnik walk z hitlerowskim najeźdźcą na terytorium Polski.

Jako pierwszy zabrał głos gospodarz miasta Hajnówka - **Anatol Ochryciuk**. *Przybyliśmy tutaj, aby wspólnie uczestniczyć w uroczystym przeniesieniu ze wsi Wojszki i pochowaniu na cmentarzu wojennym w Hajnówce szczątków 16 żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy na tej polskiej ziemi zginęli w walce z wojskami hitlerowskimi w okresie II wojny Światowej.* Burmistrz zapewnił Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, władze państwowe Polski i Białorusi, że cmentarz wojenny żołnierzy Armii Radzieckiej będzie nadal otoczony opieką i należyтым szacunkiem.

Dzięki wspólnym wysiłkom rządów obu stron dzisiaj oddajemy wyrazy szacunku kolejnym żołnierzom. (...) Pamięć o poległych w walkach o wolność i niezależność naszych narodów będzie żyła wiecznie. - **Jego Ekscelencja Wiktor Gaisenko - ambasador pełnomocny Republiki Białoruś w Polsce**

Śmierć każdego człowieka wywołuje wśród bliskich wstrząs. Śmierć żołnierza, bardzo często z dala od swoich bliskich też wywołuje wstrząs, ale jest czynem heroicznym, bohaterskim. Czynem, który przez każdy naród jest otaczany szczególną czcią i powagą. Za chwilę złożymy do grobów szczątki żołnierzy Armii Czerwonej - Białorusinów, którzy zginęli w pierwszych dniach niemieckiej

*agresji na Związek Radziecki w czerwcu 1941 roku. Wiemy jakie okrucieństwa niosła za sobą wojna. Wiemy czym dla tych, zwykle młodych ludzi było zetknięcie się z machiną wojenną. Zapewne w ostatnich chwilach swego życia zanosili swe prośby do Boga. Dzisiaj, po ponad 60 latach spoczywają na poświęconej ziemi. Mają chrześcijański (...) pochówek. Także dzisiaj, na tym cmentarzu w Hajnówce, wśród grobów żołnierzy Armii Czerwonej różnych narodowości, którzy ginęli na ziemi hajnowskiej, w Hajnówce i w okolicach Hajnówki w 1941 i 1944 roku walki z Niemcami pojawiły się krzyże, które za chwilę będą poświęcone. To nasz akt pamięci o ofiarach wojny. Akt hołdu i szacunku dla wszystkich żołnierzy, bez względu na przynależność narodową, przynależność do armii, bez względu na wiarę, na wyznanie. Dla wszystkich tych, którzy giną w obronie wolności, suwerenności, giną w imię słusznej sprawy. (...) - **Andrzej Przewoźnik - sekretarz ROPWiM***

Po przemowach duchowni poświęcili pomnik, krzyże i odprawili mszę żałobną - „Panichidę”.

Podczas składania szczątków do grobów Kampania Sił Zbrojnych Republiki Białoruskiej oddała salwę honorową.





XXVIII sesja Rady Miasta – 30.06.2009 r.

Informacja o działalności burmistrza.

Rada EkoFunduszu dokonała wizyty studyjnej w Hajnówce odwiedzając teren, na którym ma być prowadzona inwestycja „Budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów”. Kwota przyznanego przez Radę EkoFunduszu dofinansowania wynosi 8.041.480 zł, co stanowi 60% kosztów projektu. Obecnie trwa postępowanie przetargowe na w/w zadanie.

Projekt „Przebudowa ul. Kolejowej” otrzymał dofinansowanie ze środków budżetu państwa w wysokości 772.200 zł, co stanowi 50% kosztów projektu. Inwestycja będzie realizowana do końca 2009 r..

Burmistrz uczestniczył w spotkaniu z hajnowskimi proboszczami w sprawie lokalizacji cmentarza przy ul. Spokojnej. Uzgodniono, że prace projektowe zostaną zakończone do końca 2009 roku.

Radna Chaniło: - *Chciałabym dowiedzieć się więcej o spotkaniu z hajnowskimi proboszczami.*

Radny Saczko: - *Proszę o szczegóły n.t. spotkania w BPN.*

Radny Bołtromiuk: - *Jak przedstawia się harmonogram budowy hajnowskich ulic?*

Radny Dzik: - *Czy hajnowskie firmy nie potrafią wygrywać przetargów? (Z ośmiu ogłoszonych ostatnio przetargów – termomodernizacja i budowa ulic – tylko jedna wygrała hajnowska firma /PWIK/ na budowę kanalizacji w ul. Kolejowej – przyp. TT).*

Radny Surel: - *Czym różniła się ostatnia wizyta przedstawicieli EkoFunduszu od poprzedniej? Jak firmy zaopatrują się w materiały do termomodernizacji?*

Radna Dymińska: - *Dlaczego nie wszystkie wnioski na organizację letniego wypoczynku zostały dofinansowane?*

Burmistrz Anatol Ochryciuk: - *Spotkanie dotyczyło koordynacji działań przy budowie cmentarza. Proboszczowie wyłonili projektantów, współdziałają przy budowie wspólnego parkingu. Urząd przystąpi do prac projektowych drogi dojazdowej.*

Wcześniej min. Nowicki spotkał się z samorządowcami i zapoznał ich z propozycjami, które następnie oficjalnie przedstawił podczas spotkania w BPN. Rada Nadzorcza NFOŚ zaakceptowała przekazanie 90 mln zł na inwestycje w regionie Puszczy Białowiejskiej przy 15% wkładu własnego i 10 mln zł na pożyczki umarzalne w 50% z możliwością wykorzystania tych funduszy od początku 2010 r.. Żadne konkretne inwestycje nie zostały wymienione. Minister obiecał też pomoc przy pozyskiwaniu dodatkowych pieniędzy, chociaż jak dowiedziałem się ostatnio projekt Starostwa na uruchomienie linii Hajnówka – Białowieża znalazł się tylko na liście rezerwowej. W zamian minister chce powiększenia BPN o całe Nadleśnictwo Białowieża i 5 leśnictw Nadleśnictwa Browsk. Wniosek z ministerstwa do rad gmin jeszcze nie wpłynął. Minister Nowicki chciałby 20.09. w Białowieży, podczas obchodów 600 – lecia ustanowienia ochrony Puszczy ogłosić oficjalnie i uroczystie fakt powiększenia BPN.

W pierwszym rządzie budowane lub przebudowywane są ulice: Armii Krajowej, Odległa, Żabia Górka, Chopina i Białostocka, później kolejno następne.

W przetargach wygrywają firmy zgłaszające najkorzystniejszą propozycję.

Wcześniej wizytę składał Zarząd, teraz była Rada EkoFunduszu. W połowie lipca zostaną otwarte oferty przetargowe.

Wykonawcy zakupują materiały we własnym zakresie.

Jarosław Grygoruk, sekretarz UM: - *Wpłynęły 22 wnioski, udzielono 16 dotacji; 3 wnioski nie spełniały wymogów merytorycznych, 3 formalnych.*

Plany i ich realizacja w sprawach dotyczących wysypisk, utylizacji odpadów komunalnych i utrzymania czystości oraz stan urządzeń sanitarnych z uwzględnieniem problemu spalania plastików w piecach c.o. (wkładka w GH).

Radny Łabędzki: - *Jak przedstawia się selektywna zbiórka odpadów w Hajnówce w porównaniu z innymi miastami?*

Marta Wilson-Trochimczyk, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska: - *Odzyskanie surowców wynosi w Hajnówce 12% i jest jednym z najwyższych w województwie i kraju; zazwyczaj kształtuje się ono na poziomie 8 – 9%.*

Radny Ostapczuk: - *Spalanie plastików w posesjach jednorodzinnych jest nagminne. Przedstawiona dziś informacja powinna być szeroko rozpowszechniona. Firmy odbierające odpady wiedzą, kto odpadów nie zdaje. Musimy zrobić wszystko, żeby ten problem rozwiązać.*

Radna Kulpa-Krzycka: - *Panowie prezesi obiecali, że zaproponują mniejsze pojemniki, ale nic w tej sprawie nie zrobiono. Przy selekcji odpadów często jest tak, że pojemnik jest wypełniony w nieznanym stopniu. Należy motywować młodzież poprzez nagrody do selektywnej zbiórki odpadów.*

Bazył Stepaniuk, zastępca burmistrza: - *Informacja ukaże się w najbliższym numerze Gazety Hajnowskiej. W większości miast cena za odbiór kontenera jest podobna, a ponadto pobiera się też niewielkie opłaty za worki z wyselekcjonowanymi odpadami, czego w Hajnówce nie robimy, więc jakieś ulgi są.*

Radna Chaniło: - *Gazeta nie do wszystkich dociera, należy roznieść ulotki razem z fakturami.*

Radny Ostapczuk: - *Czy dużo osób ma niepodpisane umowy?*

B. Stepaniuk: - *Mamy ok. 3 000 posesji i podpisanych ponad 1 000 umów.*

W imieniu Komisji Infrastruktury i Samorządu radny Dzik zgłosił dwa wnioski: Sporządzić ulotki informacyjne i przekazać je mieszkańcom; Zorganizować akcję selektywnej zbiórki odpadów w przedszkolach i szkołach z nagrodami.

Wnioski Komisji zostały przyjęte jednogłośnie.

Tworzenie warunków do zaspakajania potrzeb mieszkaniowych w zakresie utrzymania i powiększania mieszkaniowego zasobu gminy.

Działania inwestycyjne.

Dobudowa do istniejących budynków nowego segmentu mieszkalnego: ul. Bohaterów Westerplatte 19, ul. 11 Listopada 26, 28, ul. Armii Krajowej 46 (inwestycja wspólnie ze Wspólnotą Mieszkaniową).

Nadbudowa kondygnacji: ul. Białowieńska 30.

Przygotowanie terenów pod budowę nowych budynków: ul. 11 Listopada 26, 28 – wolny teren użytkowany obecnie jako ogródki przydomowe (przyłącza wodno – kanalizacyjne i energii elektrycznej); ul. Piaski – obecnie nieruchomość zabudowana trzema budynkami kilkunasturodzinnymi, teren w centrum miasta uzbrojony we wszystkie media; osiedle Fabryka Chemiczna – działka obok budynku F. Chemiczna 16.

Zagospodarowanie nieużytkowanych poddaszy poprzez adaptację na lokale mieszkalne.

Pozyskanie nieużytkowanych obiektów z przeznaczeniem na utworzenie lokali mieszkalnych na wynajem (jako przykład był biurowiec HPSDD).

Podział mieszkań o dużej powierzchni na dwa mniejsze.

Zestawienie budynków zakładowych przejętych przez gminę miejską Hajnówka.

Zakład przekazujący	Stan na dzień przekazania				Stan na dzień 31.12.2008 r.		
	Mieszkania ogółem	Mieszkania gminne	Mieszkania wykupione	Liczba lokali użytkowych	Mieszkania gminne	Mieszkania wykupione	Liczba lokali użytkowych
HPPD	390	390		2	156	79	2
HPSDD	190	108	82	4	102	84	4
HAMECH	63	22	41		21	42	
PKP	146	126	20		140	20	
Nadleśnictwo	32	29	3		25	7	
RAZEM	821	675	146	6	444	235	6

Radna Dymińska: - *Czy to prawda, że budynki przy ul. Piaski mają być wyburzone, a teren przeznaczony pod działalność komercyjną?*

Radna Ostaszewska: - *Czy pieniądze ze sprzedaży mieszkań można przeznaczyć na pozyskanie nowych mieszkań?*

Anatol Łapiński, dyr. ZGM: - *Plany odnośnie budynków przy ul. Piaski zostały przedstawione w informacji jako działania na przyszłość. Środki ze sprzedaży mieszkań trafiają do budżetu i to Rada decyduje, gdzie są kierowane.*

Wykaz zadań w zakresie kanalizacji w mieście, które wpłyną na zmniejszenie strat PWiK w sferze gospodarki ściekowej.

Wykonanie kolektora kanalizacji deszczowej o długości 190 mb od ul. Armii Krajowej w kierunku ul. Celnej.

Stopniowe likwidowanie wpustów deszczowych na terenie zakładu Forte.

Wykonanie kanału do odprowadzania wód opadowych z nieruchomości przy ul. Warszawskiej 1.

Likwidacja kanału ogólnospławnego w ul. 11 Listopada.

Kontrola systemu kanalizacji deszczowej w obrębie głównych ciągów komunikacyjnych miasta.

Lokalizacja nielegalnych przyłączy odbiorców indywidualnych przy użyciu urządzenia do zadymiania sieci kanalizacyjnej.

Radna Dymińska: - *Na skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Jagiello nadal po opadach tworzy się wielka kałuża.*

Radna Chaniło: - *Studzienki kanalizacyjne są zanieczyszczone i woda nie spływa z ulic.*

Radny Łabędzki: - *Ul. Orzeszkowej została mocno nadwyrężona.*

Radna Kulpa-Krzycka: - *Co się stało z wodą wodociągową – podobno są w niej bakterie coli?*

Radna Masajko: - *Co z likwidacją dzikich przyłączy?*

Radny Popow: - *Jakie są plany do ul. 11 Listopada?*

Jerzy Aleksiejuk, prezes PWiK: - *W doprowadzanych do oczyszczalni ściekach woda deszczowa stanowi około 30%; ta woda nie powinna być czyszczona, a ponieważ trafia do systemu zakłóca pracę oczyszczalni i podnosi koszty jej funkcjonowania. Rozpoczęliśmy działania zmierzające do ograniczenia dopływu deszczówki do kanalizacji sanitarnej i będziemy je kontynuowali. Część mieszkańców ul. 11 Listopada już otrzymała możliwość podłączenia się do kanalizacji deszczowej w ul. Żabia Górka. Będziemy też likwidowali wpusty uliczne w kanalizację ściekową – nie poprawi to sytuacji na ulicach ale sprawi, że mniej deszczówki będzie wpływało do oczyszczalni. Uszczerbki asfaltu w ul. Orzeszkowej zostaną uzupełnione tam, gdzie prowadziliśmy prace wodociągowe, poprawimy też nierówności chodnika.*

Jeżeli chodzi o pogorszenie jakości wody, sprawa przedstawiała się następująco: w niedzielę po południu otrzymaliśmy informację od Sanepidu o wystąpieniu skażenia bakteriologicznego w niektórych próbkach wody; natychmiast w trybie awaryjnym wytkuliśmy nocą całą sieć wodociągową i po konsultacji z Sanepidem rozpoczęliśmy chlorowanie. Ustalono źródło, skąd nastąpił dopływ bakterii, odcieśliśmy to źródło i nadal chlorujemy sieć.

Radna Dymińska: - *To chyba nie jest tajna informacja, skąd nastąpił dopływ bakterii?*

J. Aleksiejuk: - *Obecność bakterii coli stwierdziliśmy w studni głębinowej w okolicach wsi Postołowo, nie znamy jeszcze przyczyn ich wystąpienia.*

Radna Dymińska: - *Nie poprawił mi pan prezes nastroju stwierdzeniem, że możemy mieć więcej wody na ulicach.*

Burmistrz: - *O sytuacji w wodociągach byliśmy informowani na bieżąco. Jakość wody pogorszyła się w całym kraju w związku z gwałtownymi opadami. Być może nastąpiło rozszczęlnienie studni i doszło do dopływu wód gruntowych. Nie ma takiej możliwości, żeby kanalizacja deszczowa odprowadzała na bieżąco wodę z gwałtownych opadów deszczu.*

Radni powzięli uchwały w sprawach: uznania skargi mieszkanki na działalność burmistrza za bezzasadną – jednogłośnie; zmian w budżecie przy pięciu głosach wstrzymujących się; zaciągnięcia kredytu długoterminowego przy czterech głosach wstrzymujących się; wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego jednogłośnie; utworzenia zakładu budżetowego Park Wodny w Hajnówce i nadania statutu przy dwóch głosach przeciwnych; przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przy jednym głosie wstrzymującym się; ustanowieniu stypendium burmistrza jednogłośnie; określenia tygodniowego, obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli realizujących obowiązki na stanowiskach o różnym tygodniowym wymiarze godzin również jednogłośnie.

Wydanie zaświadczenia na zmianę sposobu użytkowania części budynku było zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego, natomiast skarga w części dotyczącej nieprawidłowości w użytkowaniu nieruchomości została przekazana wg kompetencji do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Radna Masajko: - *Dlaczego kwotę 10.000 zł przeznaczono dla Policji, a nie firmie ochroniarskiej?*

Radny Tomaszuk: - *Jaka jest oferta komendanta?*

Burmistrz: - *Firmy ochroniarskie mają ograniczony zakres działania. Nowy komendant zaproponował piesze patrole wakacyjne i na to są przeznaczone dodatkowe pieniądze.*

Wybrano Bank Gospodarstwa Krajowego do obsługi kredytu długoterminowego w kwocie 6.000.000 zł z przeznaczeniem na budowę krytej pływalni.

Radna Dymińska: - *Dlaczego już teraz głosujemy statut zakładu budżetowego? Czy nie byłoby lepiej wyłaniać dyrektora w drodze konkursu? Wcześniejsza koncepcja zakładała, że pływalnią zarządzał będzie OSiR.*

A. Ochryciuk: - *Utworzenie zakładu budżetowego z dniem 1 września wynika z potrzeby natychmiastowego rozpoczęcia działalności z dniem otwarcia pływalni. Zależy nam, żeby dyrektor czuł się gospodarzem obiektu.*

Wniosek radnego Łabędzkiego, żeby dyrektora powołał burmistrz spośród kandydatów wyłonionych w konkursie nie został przyjęty.

Sporządzenie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wynika z potrzeby zapewnienia drogi dojazdowej do projektowanego składowiska odpadów komunalnych.

Stypendium burmistrza przyznawane będzie za wyniki w nauce, osiągnięcia sportowe i artystyczne uczniom klas V – VI szkoły podstawowej i I – III gimnazjum. Lista stypendystów nie może przekraczać 10 uczniów rocznie, wysokość stypendium wynosi 100 zł (netto) miesięcznie. Zasady i tryb przyznawania stypendium określa regulamin.

Wolne wnioski, zapytania.

Radna Masajło: - *Jak przedstawia się sprawa odnowienia żurów? Przypominam o potrzebie wykonania progu w ul. Wróblewskiego i chodnika w ul. Ogińskiego.*

Radny Łabędzki: - *Nic nie zmieniło się z wyziewami Gryfskandu. Proszę o spowodowanie, żeby w tej sprawie mógł wypowiedzieć się dyrektor. Fatalny jest stan nawierzchni ul.*

Natkowskiej, natomiast bardzo sprawnie wyrównano ul. Żeromskiego. Czy miasto opłaca stanowisko kierownika schroniska? Czy są tam warunki na hotel dla zwierząt?

Radna Chaniło: - *Mieszkańcy twierdzą, że obudowanie ogrodzenia blachą powoduje powstawanie pogłosu. Na stronie Białowieży jest ogłoszenie o przyjmowaniu psów do schroniska. Ulicą Kolejową nie można przejść.*

Radny Surel: - *Na ul. Brzozowej tworzy się kałuża, której nie sposób ominąć. Fatalny jest stan ul. Topolowej, należy tam nawieźć ziemi. Należy doprowadzić do porządku trawnik przy ul. 3 Maja w miejscu, gdzie wymieniono chodnik, przydałoby się też ukwiecić rondo.*

Radna Kulpa-Krzycka: - *Należy wyrównać ul. Międzytory.*

Radny Popow – *Mieszkańcy zastanawiają się, dlaczego ul. Brzozowa jest utwardzona, a Jesionowa nie.*

Odpowiedzi na wolne wnioski, zapytania.

M. Wilson-Trochimczyk: - *Żubry były uszkodzane kilkakrotnie, mamy obiecane nowe, trwalsze makiety.*

Etat kierownika jest opłacany przez Stowarzyszenie. O hotelowaniu psów nic nie wiedzieliśmy ale uważam, że jest to lepsze wyjście niż powiększanie bezdomności. O ogłoszeniu na stronie Białowieży nic nie wiem.

Burmistrz: - *Pamiętam o zgłoszonych wcześniej potrzebach. Nie nadążamy za śledzeniem zmian na stanowisku dyrektora zakładu, postaram się zaprosić dyrektora lub prezesa na sesję. Ulica Kolejowa będzie przebudowywana. W ul. Brzozowej trzeba będzie przełożyć polbruk, a do tej dzielnicy wejść z budową ulic. W obecnej sytuacji pogodowej trudno jest wysłać na nieutwardzone ulice ciężki sprzęt.* tt



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Nowe drogi szansą na lepszą komunikację

W marcu br. Urząd Miasta Hajnówka rozpoczął przebudowę ulic Żabia Górka i Odległa, w ramach realizowanego projektu pn. „Budowa infrastruktury drogowej szansą na rozwój społeczno – gospodarczy Miasta Hajnówka – budowa ulic Żabia Górka i Odległa”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007 – 2013.

Projekt obejmuje przebudowę ul. Żabia Górka na odcinku 0,8 km wraz z budową chodników oraz wjazdów na posesje i budowę miejsc postojowych dla 92 pojazdów, oraz przebudowę ul. Odległej na odcinku o długości 0,95 km z budową chodników i wjazdów na posesje. Budowa ulic ułatwi mieszkańcom Hajnówki dojazd do ogródków działkowych, zakładów pracy oraz posesji prywatnych.

Łączna wartość projektu opiewa na kwotę 3 034 568,13 zł z czego 1 303 381,65 zł pochodzi z dofinansowania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Zakończenie inwestycji planowane jest na koniec października 2009 roku.





XXII sesja Rady Powiatu – 18.06.2009 r.

Roman Szpakowicz, dyr. Domu Dziecka w Białowieży podziękował radnym za zebrane pieniądze, dzięki którym dzieci będą mogły wyjechać na kolonie nad morze. Dzieci wręczyły przewodniczącemu Rady prezent – własnoręcznie wykonanego koguta, ponoć znoszącego złote jaja. (Radni zebrali 7.400 zł).

Informacja o pracy Zarządu.

Na wniosek ZDP Zarząd wyraził zgodę na dokonanie aktualizacji projektu technicznego na modernizację ul. 11 Listopada.

Po zapoznaniu się z wnioskiem dyr. SPZOZ postanowił przyznać 1.000 zł na częściowe pokrycie kosztów organizacji „Białych Niedzieli” w gminach Czeremcha i Dubicze Cerkiewne.

Zawarł porozumienie z gminą miejską w sprawie doposażenia stołówek szkolnych.

Zapoznał się z informacją dyr. SPZOZ w sprawie przekroczenia limitów zrealizowanych usług medycznych i postanowił zaprosić dyrektora na następne posiedzenie celem szczegółowego omówienia sytuacji.

Interpelacje i zapytania radnych.

Radna Sapieszko: - *Wnioskuje o zwrócenie się do burmistrza w sprawie remontu bardzo zniszczonej nawierzchni w ul. Chopina i wyrwy w ul. Wróblewskiego od strony ul. Sportowej. Bardzo źle przedstawia się skomunikowanie Hajnowki z Warszawą – proponuję wystąpienie do dyrektora InterCity o uruchomienie bezpośredniego pociągu pospiesznego, ponieważ dowiedziałam się, że stan torów na tej linii jest bardzo dobry. Bardzo cieszy mnie, że został ułożony nowy chodnik przy ul. 3 Maja, mieszkańcy proszą o ułożenie niewielkiego odcinka przy mostku na Leśnej.*

Radny Petruk: - *Co postanowiono podczas spotkania z ministrem Środowiska?*

Należy przyciąć dolne pędy w lipach przy remontowanych ulicach w Białowieży.

Przy ul. Zastawa wskazane jest ustawienie znaku zakazu postoju ze względu na prowadzone prace remontowe.

Radny Michalak: - *Wnioskuje o budowę kompleksu sportowego przy ZSO nr 1 w ramach programu „Orlik”. Szkoła ta jest najgorzej wyposażona w zaplecze sportowe.*

Radny Skiepkó: - *Jak zwykle zaniedbane jest wykaszanie poboczy przy drogach wojewódzkich, a bardzo przyzwoicie są utrzymane pobocza dróg powiatowych.*

Radny Petruk: - *Radni gminy Białowieża nie otrzymali zaproszenia na jutrzejsze spotkanie z ministrem Środowiska.*

Radny Romaniuk – *Jakie były rezultaty wcześniejszego spotkania, chodzą słuchy o kwocie 100 mln zł.*

Radni przyjęli informacje o: realizacji zadań powiatowych wynikających z ustawy o pomocy społecznej, działalności SPZOZ, działalności Rady Społecznej SPZOZ.

Grzegorz Tomaszuk, dyr. SPZOZ: - *Stoimy przed dylematem co robić dalej, ponieważ nie zapłacono nam za wykonane usługi w kwocie 3.300.000 zł. W lipcu podejmiemy decyzję.*

Radny Michalak: - *Osoba, która otrzymała od lekarza domowego skierowanie do diabetologa dowiedziała się, że zostanie przyjęta w listopadzie.*

G. Tomaszuk: - *To są zarzuty do systemu – nasz diabetolog przyjął już 50% pacjentów ponad limit, a NFZ za to nie płaci.*

Radny Michalak: - *Widocznie źle są podpisywane umowy.*

G. Tomaszuk: - *Mamy duży potencjał i chcemy podpisywać wyższe kontrakty, ale NFZ nie wyraża na to zgody.*

Radni jednogłośnie powzięli uchwały w sprawach: zmian w budżecie, wyboru banku do obsługi kredytu, zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowanego SPZOZ, zmiany uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej SPZOZ, zmiany uchwały w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli, podpisania umowy o współpracy z Urzędem Nordsee – Treene, zmiany uchwały w sprawie Planu Rozwoju Lokalnego Powiatu Hajnowskiego na lata 2007 – 2013, przystąpienia do realizacji projektu systemowego „Rodzina nie tylko od święta”, a o uznaniu skargi na działalność dyrektora DPS za bezzasadną przy dwóch głosach wstrzymujących się.

Zwiększono plan dochodów i wydatków o 222.735 zł, w tym z tytułu odszkodowania za spowodowanie pożaru w DPS 195.509 zł. Kwotę 200.138 zł przeznaczono na niezbędne, bieżące wydatki DPS.

Wybrano Bank Gospodarstwa Krajowego do obsługi kredytu długoterminowego, ponieważ zgłosił najkorzystniejszą ofertę do przetargu.

W zatwierdzonym sprawozdaniu finansowym zysk bilansowy w kwocie 1.916.929 zł przeznaczono na zwiększenie funduszu zakładu.

W związku z odejściem z pracy Urszuli Łapińskiej przedstawicielem wojewody w RS SPZOZ został Wacław Jankowski.

W związku z uwagami Podlaskiego Kuratora Oświaty wprowadzono w uchwale zmiany formalno – prawne.

Urząd Hattstedt, dotychczasowy partner powiatu hajnowskiego został włączony do Urzędu Nordsee – Treene. Obie strony wyraziły wolę kontynuacji współpracy, do czego konieczne było podpisanie nowej umowy partnerskiej.

SPZOZ przygotowuje wnioski aplikacyjne o dofinansowanie termomodernizacji budynku szpitala (5.500.000 zł, 4.675.000 zł fundusze UE, 825.000 zł SPZOZ, termin realizacji 2010 – 2011) i rozbudowę oraz doposażenie Oddziału Psychiatrycznego (1.000.000 zł, 900.000 zł fundusze UE, 100.000 zł SPZOZ, termin realizacji 2009 – 2010), stąd konieczność zmian w Planie Rozwoju Lokalnego.

W ramach projektu przeprowadzona będzie przez specjalistów diagnoza rodzin zastępczych, zostanie zorganizowany turnus terapeutyczny. Podpisanych zostanie 36 kontraktów socjalnych. Ogólny koszt projektu 467.716 zł, wkład własny 60.956 zł – środki wypłacane rodzinom zastępczym, które wezmą udział w projekcie. Kwota ta nie zwiększy wydatków budżetu.

Radny Skiepmo, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych: - *Zarządy nie potwierdziły się, Komisja uznała skargę za bezasadną.*

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Jerzy Sirak, zastępca starosty: - *Podziękowania i wnioski przekażemy z prośbą o realizację. Regionalne koleje nie widzą możliwości uruchomienia bezpośredniego połączenia, ale ten temat będziemy cały czas mieli na uwadze. Gdyby udało się uruchomić połączenie kolejowe z Białowieżą, wówczas łatwiej byłoby uzyskać bezpośrednio połączenie z Warszawy do Hajnówki i dalej do Białowieży. Dążymy do poprawy warunków nauki w ZSO nr 1 – w tym roku planujemy ukończenie wymiany stolarki okiennej, a w przyszłym wykonanie termomodernizacji budynku głównego. Skorzystanie z programu „Orlik” wiąże się z pewnymi zobowiązaniami, będziemy rozważali, jakie podejście do modernizacji boiska będzie najkorzystniejsze.*

Starosta Włodzimierz Pietroczyk: - *To było robocze spotkanie z ministrem, prof. Nowickim z szerokim udziałem przedstawicieli samorządów powiatu hajnowskiego, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, leśników i stanowiło kontynuację rozmów odbytych w grudniu w ministerstwie. Rozmowy dotyczyły głównie rozwoju gospodarczego i ekonomicznego regionu Puszczy Białowieskiej w połączeniu z powiększeniem BPN na znaczny obszar Puszczy. Publicznie informacja zostanie przekazana jutro na konferencji w BPN. Ministerstwo Środowiska wystąpi z propozycją 100 mln zł z NFOŚ z przeznaczeniem na gospodarkę odpadami, wodno – ściekową, oszczędzanie energii, edukację ekologiczną, zagospodarowanie turystyczne obiektów przyrodniczych. Została już powzięta stosowna uchwała Rady Funduszu. Wkład własny wyniósłby 15% wartości inwestycji. Wskazywaliśmy jeszcze inne potrzeby: gazyfikację, modernizację dróg wojewódzkich, ustanowienie funduszu kapitałowego – na te propozycje nie ma jeszcze odpowiedzi. Dochodzą do mnie takie zdania, że przehandlowano część Puszczy za 100 mln zł, a wypowiadają je ludzie działający w samorządach, którzy powinni zachować wstrzeźliwość w wypowiedzianiu takich sądów, jeżeli decyzje jeszcze nie zapadły. Chcemy złożyć na tej konferencji oświadczenie, że jest to początek dialogu, a o szczegółach będą decydować, zgodnie z ustawą o ochronie przyrody, samorządy gminne. Trzeba pamiętać, że poszerzenie parku narodowego dotyczy terenu gmin Bia-*

łowieża i Narewka i to te dwie gminy będą miały decydujący głos. Po ostatnim spotkaniu wierzę w szczerą intencję ministra, który nie ukrywał, że do takiego działania skłaniają go nie tylko walory przyrodnicze Puszczy Białowieskiej, ale też naciski płynące z zagranicy, z Unii Europejskiej.

Nie wiem do kogo zostały wystosowane zaproszenia, otrzymałem je ja, przewodniczący Rady i zastępcy.

Radny Downarowicz: - *Czy na pańskie ręce wpłynęły listy protestacyjne z gminy Narewka? Czy pan osobiście jest za czy przeciw propozycji ministra?*

Radny Michalak: - *Pracownik gminy Narewka mówił mi, że podobno starosta jeździ i przekonuje wójtów do zgody na powiększenie parku narodowego.*

Starosta: - *Oświadczam, że nie przekonywałem nikogo do zajęcia stanowiska w tej sprawie. Uważam, że należy szukać kompromisu między potrzebami ochrony przyrody, a potrzebami rozwoju cywilizacyjnego tego regionu. Mam nadzieję, że jutrzejsze spotkanie będzie początkiem dialogu.*

Wolne wnioski.

Radny Petruk: - *Zgłaszałem wniosek o modernizację drogi Hajnówka – Białowieża, niedawno zdarzył się na niej śmiertelny wypadek.*

J. Sirak: - *Nasuwa się pytanie, ilu ludzi musi zginąć, żeby drogę zmodernizowano.*

R. Szpakowicz: - *Dziękuję dyrektorowi Golonko za umożliwienie wykonania bezpłatnych zabiegów rehabilitacyjnych wychowankowi Domu Dziecka.*

Radny Małaszewski: - *Jak zakończył się spór z gminą Białowieża w sprawie podatku od torowiska?*

Starosta: - *Kwota ta została włączona w inwestycje na drogach powiatowych w gminie.*

Radny Michalak: - *Co z uruchomieniem linii Hajnówka – Białowieża?*

Starosta: - *Projekt został złożony, przyjęty i podlega dalszym ocenom – myślę, że do końca czerwca więcej będzie wiadomo na ten temat.*

Przewodniczący Sergiusz Kojło odczytał list otwarty w sprawie sprzedaży wyrobów z Chin i list prezydenta RP do starosty w związku z 20 – leciem istnienia samorządów i Dniem Samorządowca.

Po sesji nastąpiło uroczyste podpisanie umowy o współpracy pomiędzy urzędem Nordsee – Treene a powiatem hajnowskim.

tt

KANCELARIA ADWOKACKA



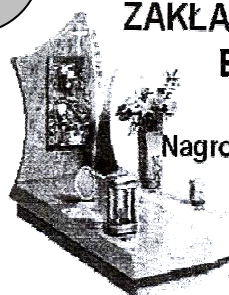
Piotr Niemotko
adwokat

sprawy cywilne:

majątkowe, rodzinne, spadkowe, itp.

sprawy karne • pisma procesowe • porady prawne

Hajnówka, ul. Ks. I. Wierobieja 2 lok.8
tel. 085 682-32-86; kom. 0 506 105 055



**ZAKŁAD KAMIENIARSKO
BETONIARSKI
J.KARPIUK**

Nagrobki z kamienia i lastryko

Hajnówka
ul. Warszawska 146
tel. 683 33 49, 683 33 94
kom. 0 606 395 694

Imprezy letnie w Hajnówce i okolicy.

24 lipiec „Podlaska Oktawa Kultur” – II Międzynarodowy Festiwal Muzyki, Sztuki i Folkloru. (Miejski Amfiteatr w Hajnówce, godz. 17.00)

Podlaska Oktawa Kultur to festiwal prezentujący artystów z Polski i krajów związanych z mieszkającymi w województwie podlaskim - Białorusinami, Litwinami, Romami, Rosjanami, Tatarami, Ukraińcami i Żydami. Festiwal odbywać się będzie w dniach od 22 do 28 lipca w takich miejscowościach na Podlasiu jak Białystok, Bielsk Podlaski, Goniądz, Czarna Białostocka, Krypno, Łomża, Drohiczyn, Narewka, Siemiatycze, Suraż, Sokółka, Tykocin, Supraśl, Augustów oraz Hajnówka. Atrakcje towarzyszące hajnowskiej imprezie, to występy zespołów KRAKUSY z USA, PRZEPIÓRKA z Polski, PYSANKA z Ukrainy, ADAR-KRAMIM z Izraela oraz PAŁAC z Białorusi. Natomiast w Narewce 25 lipca (Amfiteatr w Narewce, godz. 17.00) zobaczymy i usłyszymy grupę WILEŃSZCZYŻNA z Litwy i SŁAWUTYCZ z Ukrainy.

25 lipiec „Rockowisko Hajnówka 2009” – festiwal muzyki rockowej. (Miejski Amfiteatr w Hajnówce, godz. 13.00)

Wystąpią m.in.: **KAGANIEC** - punk - rock (Białystok), **BAD FALCON** - hc (Sokółka), **ZDROWIE NA BUDOWIE BAND** - alternatywa (Bielsk Podlaski), **SYNDROM KRETA** - rock alternative / punk, **CELA NR 3** - punk rock (Grudziądz), **BŁEKITNY NOSOROŻEC** - post punk/reggae (Hajnówka), **FARBEN LEHRE** - punk/reggae (Płock). Organizatorzy przewidzieli również konkurs młodych zespołów (konkurs otwiera imprezę), do którego zakwalifikowało się 10 kapel: **AFIRMACJA** - rock progresywny (Godziszka), **BLACK CHASM** - hard rock (Lubaczów), **CHRIS JUNE** - ju-jitsu metal/karate rock (Wrocław), **CLIMATT** - rock (Brzeg), **IN YOUR FEAR** - metal core (Białystok), **KACKILLER** - rock (Hajnówka), **KUBA ROZPRUWACZ** - punk rock/oi (Hajnówka), **MATERIA** - metal (Szczecinek), **RANOC** - psychopoetycka alternatywa/psychorap (Bydgoszcz), **VOLTAIRE** - rock/hard rock/metal (Bydgoszcz). Festiwal jest pierwszym tego typu wydarzeniem w naszym mieście. Więcej informacji dotyczących imprezy i organizatorów znajduje się na oficjalnej stronie festiwalu: www.rockowisko.hajnówka.pl

26 lipiec, 16 sierpień „Białowieskie Koncerty Organowe” (Kościół pw. Św. Teresy w Białowieży ul. Park Dyrekcyjny 2, godz. 12.00)

Pod koniec lipca i w połowie sierpnia mamy okazje do wysłuchania dwóch spośród czterech tegorocznych koncertów organowych (wcześniejsze odbyły się 3 maja i 12 lipca) jakie mają miejsce w białowieskim kościele. W programie 26 lipca wystąpi Adam Klarecki z Włocławka, natomiast 16 sierpnia usłyszymy Hannę Dys z Gdańska – Oliwy. Więcej informacji na stronie www.sw.teresa.bialowieza.pl

31 lipiec – 2 sierpień III Dni Hajnówki z Radiem Białystok

Program imprezy:

31 lipiec - Międzynarodowa Spartakiada Sportowo - Rekreacyjna z udziałem osób niepełnosprawnych (stadion OSiR, godz. 13).

1 sierpień - III Jarmark Żubra (Park i Amfiteatr Miejski, godz. 13.00). W programie prezentacja twórczości ludowej pogranicza z udziałem jej twórców oraz zespołów folklorystycznych w tym przegląd zespołów amatorskiego ruchu artystycznego „Muzyka łączy pokolenia”. Imprezę dofinansowuje marszałek województwa.

2 sierpień - Finał Ogólnopolskiego Konkursu "Przebojem na antenę" (Miejski Amfiteatr w Hajnówce, godz. 14). Idea konkursu powstała w Polskim Radiu Białystok, współorganizatorami są Rozgłośnie Regionalne Polskiego Radia w całej Polsce. W Hajnówce zaprezentują się wykonawcy wybrani przez słuchaczy 17 rozgłośni. W tym roku nasz region będzie reprezentowany przez augustowski zespół **JABBERWOCKY**. **Oprócz zespołów konkursowych wystąpi gwiazda wieczoru ELEKTRYCZNE GITARY**. Trwają również negocjacje ze zwycięzcami poprzednich edycji konkursu „Przebojem na antenę” zespołami **LARS** i **CZAQU**. **Dni Hajnówki organizuje HDK**.

31 lipiec – 1 sierpień „Peretocze” w Białowieży – VII białowieskie spotkania integracyjne (Amfiteatr w Białowieży, godz. 18.00)

Słowo „peretocze” w języku białoruskim oznacza drzwi stodoły, organizatorzy (Centrum Promocji Regionu, Białowieski Ośrodek Kultury oraz BPN) przyjęli taką nazwę jako metaforę otwartości festiwalu na różnorodność i wielokulturowość, którą charakteryzuje się nasz region. *W ramach imprezy kolejny raz zaprezentują się zespoły artystyczne - przedstawiciele narodów zamieszkujących Region Puszczy Białowieskiej zarówno dawniej jak i dziś. Planowany jest udział zespołów polskich, białoruskich, ukraińskich, cygańskich, żydowskich, litewskich, niemieckich, rosyjskich i tatarskich. Wspólny koncert przedstawicieli różnych kultur jest formą przypomnienia ich sąsiedztwa, współistnienia i wzajemnego przenikania się, a także uświadomienia wszystkim o wielokulturowym bogactwie regionu* – informuje Irena Parfieniuk z Centrum Promocji Regionu.

22 sierpień „Podlaskie Spotkania” - Międzynarodowy Festiwal Folkloru – Hajnówka (Miejski Amfiteatr w Hajnówce, godz. 16.00)

Odbywający się od 2006 roku w drugiej połowie sierpnia w kilku miastach regionu festiwal zawitał również do Hajnówki. Wystąpią zespoły z Polski, Belgii, Gruzji, Holandii, Rosji i Słowenii. Imprezę współorganizuje Hajnowski Dom Kultury. Celem festiwalu jest ocalenie od zapomnienia tradycji ludowych Podlasia oraz poznanie folkloru innych narodów.

29 sierpień V Biesiada Weselna w Hajnówce. (Miejski Amfiteatr w Hajnówce, godz. 16.00)

Podczas imprezy odtworzone zostaną dawne zwyczaje towarzyszące obrzędowi weselnemu w kulturze polskiej i białoruskiej. Do największych atrakcji Biesiady należy zaliczyć: pieczenie korowaja, wieczór panieński, orszak weselny, przyśpiewki i zabawa weselna dla publiczności. Imprezę organizuje Hajnowski Dom Kultury, a dofinansowuje marszałek województwa podlaskiego. Na scenie zaprezentują się zespoły folklorystyczne z regionu.

30 sierpień Festyn Ludowy i Święto Ceramików, Lewkovo Stare (Amfiteatr w Lewkowie Starym, godz. 9.00)

Festyn potocznie zwany przez mieszkańców regionu „Dniem Budowlanica” organizowany jest co roku w Lewkowie Starym z uwagi na istniejący tam zakład Ceramiki Budowlanej. Impreza połączona jest ze Świętem Ceramików. Na scenie wystąpią zespoły folklorystyczne i estradowe z regionu. Przed godz. 12.00 odbędą się zawody sportowe. W trakcie trwania imprezy będzie przygotowane stoisko lepienia w glinie (lepienie ręczne, koło garncarskie), na którym każdy będzie mógł twórczo się wykazać i wziąć udział w konkursie na rzeźbę w glinie. Organizatorem jest Gminny Ośrodek Kultury w Narewce. Więcej informacji o festynie zamieszczone zostanie przed imprezą na stronie internetowej www.narewka.pl

Imprezy dla dzieci w ramach Akcji „Lato 2009”:

WAKACJE W HDK:

HDK organizuje szereg imprez, które odbywać się będą latem w Amfiteatrze Miejskim w godzinach 9.00-12.00, są to m.in.:

- „Wakacyjny poranek muzyczny”: 8, 15, 22, 29 lipiec, 19, 26 sierpień,
- „Wakacyjny poranek taneczny”: 2, 9, 16, 23 lipiec, 6, 13 sierpień,
- „Wakacyjny poranek plastyczny”: 1, 7, 14, 21, 28 lipiec, 4, 18, 20, 25 sierpień,
- „Wakacyjny poranek zabaw”: 3, 10, 17, 30 lipiec, 5, 7, 11, 12, 14, 21, 27 sierpień.

Organizator: Hajnowski Dom Kultury ul. T. Sołowiec 4, tel. (085) 682 32 03

WAKACJE W BIBLIOTECE NIE TYLKO Z KSIĄŻKĄ:

- zajęcia plastyczne "Pokoloruj świat",
- "Poznajemy prehistorię",
- wycieczka do Parku Jurajskiego Dinozaurów w Jurowcach.

Organizator: Miejska Biblioteka Publiczna w Hajnówce ul. 3 Maja 45, tel. (085) 682 29 69.

/AK/

Program imprezy folklorystyczno – folkowej „Na Iwana na Kupała”

Miejsce: Ośrodek Wypoczynkowy „Bachmaty” w Dubiczach Cerkiewnych (teren przyległy do kąpieliska dla dzieci).

Termin: 18 – 19 lipca 2009 r.

Kiermasz rękodzieła ludowego - godz. 15⁰⁰ – 21⁰⁰

Koncert i część widowiskowa - godz. 19⁰⁰ – 4⁰⁰

15⁰⁰-15³⁰ otwarcie Kiermaszu-wystawy twórców ludowych z Polski i Ukrainy

16⁰⁰ - 17³⁰ spotkanie autorskie oraz prezentacja najnowszego tomiku poezji Jana Kiryziuka „Kolory Żyt'ja” oraz książki „Gwary Podlasia”

19⁰⁰ – 19⁴⁰ występy zespołów folklorystycznych;

19⁴⁰ – 20⁰⁰ oficjalne otwarcie imprezy „Na Iwana, na Kupała”;

20⁰⁰ – 21³⁰ obrzęd kupalski w wykonaniu zespołów z Podlasia i Ukrainy;

21³⁰ – 22⁰⁰ rozpalanie ogniska, topienie kukły, puszczenie wianków;

22⁰⁰ – 22¹⁵ pokazy fajerwerków ;

22¹⁵ – 3⁰⁰ występy zespołów folkowych;

3⁰⁰ – 4⁰⁰ zakończenie imprezy.

Zabawa folkowa z udziałem zespołów: „Drymba da Dzyha” Iwano-Frankowsk (Ukraina), „Koralli,” Iwano-Frankowsk (Ukraina), „Irish” Górowo Iławieckie.

Wystąpią zespoły: „Rodyna” z Dubiażyna, „Ranok” z Bielska Podlaskiego, „Strumok” z Dubicz Cerkiewnych,

Zespół Pieśni i Tańca «ŁADA» Równe (Ukraina), solista **Maksym Opanaszczuk**, Równe (Ukraina), „**OBERIH**” Bełeluja, (Ukraina), Orkiestra instrumentów ludowych „**Tawryjska Pektoral**”, Mariupol (Ukraina), solistka **Ludmiła Wiszenko**, Milenik, „**Skazka**” Białystok,

„**Chwyla**” Lublin, „**Luna**”, Parcelo, „**Werwoczky**”, Orla.

Propozycje imprez organizowanych przez OSiR w okresie lipca i sierpnia

Nazwa imprezy	data
III Otwarte Mistrzostwa Amatorów w Tenisie Ziemnym	czerwiec/lipiec
Rajdy rowerowe do Białowieży i na Bachmaty	20,27.07.2009
Wakacyjne Mistrzostwa Młodzieży w Piłce Siatkowej Piłkowej (3 grupy wiekowe)	7, 14,21.07.2009
Wakacyjne Mistrzostwa Młodzieży w streetballu (2 grupy wiekowe)	8,15.07.2009
Wakacyjne Mistrzostwa Młodzieży w Tenisie Ziemnym (2 grupy wiekowe)	9,16.07.2009
Liga Osiedlowa w Piłce Nożnej (rocz. 1993 i młodsi, rocz. 1995 i młodsi, rocz. 1997 i młodsi)	3 - 22.08.2009
Impreza rekreacyjno- sportowa na basenie	pierwszy tydzień sierpnia
Turniej Oldbojów w Tenisie Ziemnym	sierpień
III Mistrzostwa w Piłce Siatkowej Piłkowej Drużyn Mieszanych	22.08.2009
Nauka gry w Tenisa Ziemnego	lipiec/sierpień

Turystyczna Kolejka Wąskotorowa Nadleśnictwo Hajnówka Kolejki Leśne

ul. Dzielnicowa 12, 17-200 Hajnówka, tel. 0 85 682 26 89

Trasy:

Hajnówka - Topiło - czas przejazdu ok. 4 godz. długość trasy - 11 km.

Hajnówka - Postołowo - czas przejazdu ok. 2 godz. długość trasy - 6 km.

Od 27 czerwca do 26 września 2009r. w każdy wtorek, czwartek i sobotę o godz. 10:00, są organizowane przejazdy dla osób indywidualnych. Obowiązuje minimalna liczba uczestników 40 osób. Czas trwania przejazdu w obie strony i postoju - 3 godziny.

Ceny biletów bez względu na trasę dla osób indywidualnych:

* Normalny - 20 zł

* Ulgowy - 10 zł (dzieci i młodzież do lat 19, leśnicy)

* Przewóz roweru lub psa - 5 zł

Ceny biletów bez względu na trasę dla grup zorganizowanych:

Hajnówka - Topiło - 1400zł + 7% VAT

Hajnówka - Postołowo - 800 zł + 7% VAT

BILETY ULGOWE (dzieci i młodzież do 19 roku życia, leśnicy)

Hajnówka - Topiło - 900zł + 7% VAT

Hajnówka - Postołowo - 550 zł + 7% VAT

Czas trwania przejazdu w obie strony i postoju maksymalnie 5 godzin, powrót przed godziną 22.00

**Zatrudnię do salonu fryzjersko – kosmetycznego w Narwi
fryzjerkę oraz kosmetyczkę z doświadczeniem.**

Zatrudnię do restauracji w Narwi kucharke/kucharza.

Tel. 501 543 131 e - mail monika.bujanewka@wp.pl

17-200 Hajnówka
ul. 3 Maja 59
kom. + 48 604 570 979



Gabinet specjalizujący się w leczeniu nieoperacyjnym żylaków kończyn dolnych metodą skleroterapii piankowej Tessariego pod kontrolą USG Color Doppler.

Udziela również konsultacji chirurgicznych, kwalifikuje do zabiegów chirurgicznych oraz usuwa zmiany skórne z niezbędną histopatologią /diatermia/.

Spółeczna aktywność hajnowian – Towarzystwo Ochrony Krajobrazu

Agnieszka Korsak

Według badań CBOS przeprowadzonych w 2007 roku niewiele ponad 11% ogółu Polaków deklaruje działalność w organizacjach pozarządowych z czego jedynie 7% działa w nich aktywnie. Z roku na rok liczba zaangażowanych społecznie spada. Najbardziej aktywne są osoby w wieku 35-54 lata, głównie mężczyźni. Taka sytuacja nie sprzyja rozwojowi trzeciego sektora w małych miejscowościach, takich jak Hajnówka. Zgodnie z danymi portalu ngo.pl w naszym mieście zarejestrowanych jest obecnie 91 organizacji pozarządowych, jednakże tylko kilka z nich, to organizacje działające prężnie, w których członkowie dbają o ich rozwój. Najwięcej aktywnych stowarzyszeń działa w obszarze ochrony przyrody i dziedzictwa kulturowego naszego regionu.

Do tego typu organizacji należy „Towarzystwo Ochrony Krajobrazu” założone w Hajnówce w 2002 roku przez mieszkańców. Głównym celem Towarzystwa jest działalność prowadzona na rzecz ochrony lokalnego krajobrazu, języka i kultury. Organizacja prowadzi także działalność edukacyjną i wydawniczą (m. in. dwujęzyczne kalendarze, broszury, płyta multimedialna "Krajobrazy powiatu hajnowskiego" oraz płyta audio z kolędami śpiewanymi w regionie Puszczy Białowieskiej). Do organizacji należą osoby w różnym wieku, jak twierdzi prezes Janusz Korbel (a właściwie Andrzej) członkami TOK są ludzie - *od dwudziestu paru lat do wieku emerytalnego* – mieszkańcy Hajnówki i okolic. Prezes TOK, to znany w Polsce i na świecie działacz ekologiczny, a także publicysta i fotograf, z wykształcenia dr inż. architektury. Współzałożyciel pierwszej w postkomunistycznej Polsce organizacji ekologicznej „Pracownia na rzecz Wszystkich Istot”.



Spotkania członków TOK odbywają się w każdą ostatnią środę miesiąca o godz. 17 w budynku Centrum Promocji Regionu w Hajnówce (Przystanek Czerlonka) przy ul. Tamary Sołowieicz 2. Każde tego typu spotkanie ma charakter otwarty. Prócz cyklicznych zebrań TOK organizuje również okaznościowe spotkania z zaproszonymi na tę okazję

gośćmi, jak choćby to, które odbyło się 6 czerwca 2009r. z pisarzem białoruskim Sokratem Janowiczem i redaktorem naczelnym miesięcznika Czasopis Jerzym Chmielewskim.



To spotkanie to dobry przykład naszej działalności - nie jakieś duże projekty, bo nikt nas nie finansuje i jesteśmy zbyt skromną organizacją, a incydentalne spotkania, wydarzenia, w gronie osób z różnych środowisk, przyjaciół, sympatyków etc... – mówi Janusz Korbel. Kameralność i „rodzinna” atmosfera takich spotkań pozwalają na zniwelowanie dystansu pomiędzy gośćmi a słuchaczami, co sprawia, że uczestnik spotkania może usłyszeć wiele ciekawych i dotąd nieznanych faktów z

prywatnego życia zaproszonych gości – czego raczej nie mógłby się spodziewać, gdyby miało to charakter bardziej formalny i odbywało się w większym gronie zebranych.

Działalność społeczna, to mało popularny rodzaj aktywności nie tylko w Hajnówce, ale w całej Polsce. Co sprawia, że młodzi i ci starsi ludzie jednak decydują się przyłączyć do organizacji, takiej jak „Towarzystwo Ochrony Krajobrazu”? - *Nie zajmujemy się jakoś specjalnie zachęcaniem do udziału w naszych działaniach. Po prostu, kiedy komuś jest po drodze z nami lub chce w ramach, jakie stwarza to niewielkie stowarzyszenie coś robić, to się przyłącza. Granice między formalnym członkostwem i udziałem nieformalnym są u nas płynne. Czasami większe grono ludzi przyciąga jakaś nasza inicjatywa, innym razem spotykamy się w gronie kilku osób – odpowiada Janusz Korbel i dodaje - że w Hajnówce jest podobnie jak w całej Polsce - organizacje ngo, to zwykle małe grona zaangażowanych osób wspierane okazjonalnie przez innych. Kiedy uczestniczę w spotkaniach z młodzieżą hajnowską, to mam wrażenie, że są zainteresowani i są aktywni, ale co innego przyjść do kogoś, a co innego oczekiwać udziału w pozarządowej organizacji.*

Według przewodniczącego, młodzież nie szuka jakoś specjalnie kontaktu z formami społecznej aktywności, nie interesuje ich taki rodzaj spędzania wolnego czasu. Podobnie wygląda, to również ze starszymi członkami społeczeństwa, którzy również nie są chętni do uczestniczenia w podobnych przedsięwzięciach. Według Janusza Korbela przyczyn takiego stanu należy szukać w tym, że - (...) *środowisko hajnowskie jest dość skomplikowane, ze względu na różne podziały, stereotypy, na brak jednolitej wizji rozwoju. Aktywność społeczna wiąże się raczej z tzw. klasą średnią, a tej w Hajnówce za wiele nie ma.*

Plany i ich realizacja w sprawach dotyczących wysypisk, utylizacji odpadów komunalnych i utrzymania czystości oraz stan urządzeń sanitarnych z uwzględnieniem problemu spalania plastików w piecach c.o.

Podstawowym dokumentem określającym działania gminy w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi jest Gminny Program Ochrony Środowiska na lata 2004 - 2012, którego częścią składową jest Plan Gospodarki Odpadami. Program został przyjęty uchwałą Rady Miasta Hajnówka z dnia 29 czerwca 2004 roku.

Gospodarka odpadami w mieście Hajnówka charakteryzuje się dość znacznym stopniem segregacji i zagospodarowania powstających odpadów. Większość z nich trafia bezpośrednio na składowisko odpadów i nie jest poddawana procesowi odzysku surowców wtórnych. Prowadzona w mieście od kilku lat, w oparciu o pojemniki typu PA-1100, segregacja odpadów „u źródła” dotyczy jedynie szkła i butelek typu PET gromadzonych, przechowywanych i przygotowywanych do sprzedaży w Gminnym Centrum Odzysku Surowców Wtórnych. Ponadto zbierane są makulatura, opakowania ze stali, w tym blachy stalowej oraz gruz budowlany. Na terenie osiedli wielorodzinnych rozstawione są pojemniki na plastik oraz na szkło, natomiast posesje jednorodzinne otrzymują worki na surowce wtórne (umożliwiają wydzielenie ze strumienia odpadów komunalnych 4 frakcji: szkła, makulatury, metali oraz plastiku). W 2008 roku z terenu miasta zebrano 97,504 Mg tworzyw sztucznych, 153,77 Mg stłuczki szklanej, 282,10 Mg makulatury oraz 23,23 Mg złomu metalowego (łączna ilość wysegregowanych odpadów wyniosła ponad 556 Mg, co w stosunku do ogólnej masy odpadów komunalnych stanowi 12 %). (1 Mg - megagram = 1 tona)

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych ponadto zagospodarowuje gruz budowlany, który po poddaniu go kruszeniu jest wykorzystywany przy budowie dróg jako podbudowa. Obecnie zgromadzono około 500 Mg gruzu. Gruz zgromadzony w latach ubiegłych został skruszony i wykorzystany. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych sp. z o. o. w Hajnówce zakupiło również recykler do asfaltu, który pozwala na ponowne wykorzystanie zniszczonego asfaltu do bieżącej naprawy dróg.

Prowadzona jest również zbiórka przeterminowanych leków (we współdziałaniu z Cefarmem za pośrednictwem sieci aptek), zbiórka tzw. „odpadów problemowych” (prowadzona przez PUK na terenie miasta), zbiórka zużytych baterii (za pośrednictwem sieci szkół i przedszkoli), które mają charakter cyklicznych akcji i pozwalają na częściowe wydzielenie ze strumienia odpadów komunalnych nieraz wysoce szkodliwych i niebezpiecznych substancji. W latach 2006-2008 zebrano 0,69 Mg baterii.

Do roku 2008 składowisko odpadów komunalnych dla m. Hajnówka zlokalizowane było w obrębie wsi Poryjewo, przy drodze nr 691 Hajnówka – Kleszczele. Powierzchnia składowiska zajmowała teren o powierzchni 8,47 ha. Dojazd do składowiska odbywał się drogą o nawierzchni asfaltowej. Składowisko zostało zlokalizowane na terenie powyrobiskowym. Z dniem 31 sierpnia 2008 roku składowisko odpadów komunalnych w Poryjewie zostało zamknięte. Data ta została określona decyzją Wojewody Podlaskiego z dnia 11.10.2007 r., zatwierdzającą jednocześnie sposób rekultywacji i jej harmonogram rzeczowy i czasowy.

Miasto Hajnówka i niemal wszystkie gminy regionu Puszczy Białowieskiej mają ograniczony czas, z reguły do końca 2009 roku, na eksploatację dotychczasowych składowisk odpadów. Miasto Hajnówka w trybie awaryjnym w roku ubiegłym wybudowało pole składowe, na którym może magazynować odpady przez okres 3 lat, z zobowiązaniem późniejszego ich przesortowania i zagospodarowania. W tym okresie miasto Hajnówka musi wybudować Zakład Zagospodarowania Odpadów i pole składowe na gromadzenie odpadów inertych, spełniające wszelkie wymogi ekologiczne. W czerwcu br. został ogłoszony przetarg na budowę tego zakładu.

Projektowany Zakład Zagospodarowania Odpadów w Hajnówce, na wybudowanie którego skierowana jest pomoc EkoFunduszu, zapewni możliwość przetwarzania odpadów z terenu miasta Hajnówka i gmin regionu Puszczy Białowieskiej.

Zaprojektowana technologia i wydajność poszczególnych urządzeń zostały tak dobrane, aby zagospodarować przewidywany strumień odpadów komunalnych. Wydajność instalacji uwzględnia także prognozowany wzrost ilości odpadów, jak również przewidywane zmiany ich składu morfologicznego.

Zwożone odpady kierowane będą do hali rozładunku lub bezpośrednio do kompostowania (odpady zielone i organiczne bez zanieczyszczeń), ewentualnie na plac czasowego składowania awaryjnego. Odbiór produktów prowadzony będzie bezpośrednio z hali przetwarzania odpadów.

Projektowana linia do sortowania odpadów komunalnych wyposażona jest w system złożony z przenośników, sita bębnowego, kabiny sortowniczej oraz oddzielnika elektromagnetycznego. Odpady przeznaczone do segregacji będą gromadzone na terenie hali w wydzielonym punkcie. Tu nastąpi pierwsza segregacja przez pracowników, którzy wychwycą duże elementy, nie nadające się do dalszej fazy sortowania.

Pozostałe elementy zostaną umieszczone w podajniku kanałowo - wznoszącym i będą transportowane do pierwszego stanowiska sortowniczego gdzie zostaną rozerwane worki śmieciowe i sporadycznie będą usuwane odpady nie nadające się do dalszego sortowania (np. o zbyt dużych gabarytach). Pozostały materiał trafi do sita bębnowego. To urządzenie po odsianiu kilku frakcji wysypie odpad na przenośnik sortowniczy z płynną regulacją szybkości przesuwu

odpadów. Materiał nieorganiczny odsiany, składający się głównie z: piasku, drobnego gruzu, stłuczki szklanej i ceramicznej oraz popiołów, trafi przenośnikiem taśmowym do kontenera, skąd będzie wywożony jako balast na składowisko. W kabinie sortowniczej sortowacze wybiorą różne surowce wtórne według potrzeb (butelki PET wg kolorów, makulaturę wg rodzajów, aluminium, szkło oraz materiały nadające się na paliwo alternatywne) i wrzucą do lejów zasypowych. Posegregowane odpady spadną do kontenerów lub do podajników kanałowych, które odtransportują je dalej, gdzie nastąpi proces prasowania surowców wtórnych lub rozdrabniania (paliwo alternatywne) i przygotowanie do sprzedaży. Balast pozostały na taśmie, po wychwyceniu elementów metalowych przez oddzielacz elektromagnetyczny, wysypywany będzie do kontenerów i wywożony na składowisko.

Wydajność linii sortowniczej wyniesie 10 - 15 tys. ton odpadów rocznie, co zapewni możliwość obsłużenia potrzeb miasta Hajnówka i gmin regionu Puszczy Białowieskiej.

Równoległe z budową Zakładu Zagospodarowania Odpadów miasto Hajnówka zamierza wybudować pole składowe odpadów inertnych o pow. ok. 3 ha, z możliwością rozbudowy o następne kwatery.

Pole składowe spełniające wszystkie wymogi ekologiczne, w połączeniu z Zakładem Zagospodarowania Odpadów, zapewni miastu i gminom regionu Puszczy Białowieskiej możliwość prowadzenia właściwej gospodarki odpadami w perspektywie kilkudziesięciu lat.

W celu zapewnienia możliwości składowania odpadów zbieranych z terenu miasta w 2008 roku wybudowano komorę przeznaczoną do magazynowania odpadów komunalnych do czasu uruchomienia zakładu. Koszt budowy kwatery wyniósł 594.573,00 złotych. Roboty wykonało Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o. o. w Hajnówce. Budowa pola składowego rozpoczęła jednocześnie budowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów (I etap) według posiadanej dokumentacji oraz pozwolenia na budowę. W maju bieżącego roku pozyskano środki z EkoFunduszu w wysokości umożliwiającej budowę zakładu i uruchomienie linii technologicznej. Procedura przetargowa ogłoszona została 1 czerwca 2008 roku. Zakończenie budowy przewiduje się w I półroczu 2010 roku.

W zakresie ograniczenia zanieczyszczeń emitowanych do atmosfery w 2008 roku w ramach likwidacji niskiej emisji z indywidualnych kotłowni opalanych węglem, z kotłowni Mazury wybudowano 780,5 mb sieci preizolowanej i podłączono budynki jednorodzinne przy ulicy Warszawskiej. Istniejące kotłownie zastąpiono nowoczesnymi kompaktowymi węzłami cieplnymi. Wybudowano też sieć cieplną wysokoparametrową preizolowaną od kotłowni Rindipol do budynków mieszkalnych na osiedlu „Podlasie”. Tym samym zlikwidowano emisję z kotłowni olejowej i stworzono warunki do podłączeń dla zainteresowanych podmiotów i osób fizycznych wzdłuż trasy nowego ciepłociągu. Oba zadania zostały zrealizowane na koszt Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Spółka z o.o. w Hajnówce. Niestety, samorząd nie ma możliwości wpłynięcia na właścicieli kotłowni w domach jednorodzinnych i ingerowania w rodzaje stosowanego materiału opałowego. Większość domów opalana jest nadal węglem i drewnem. Przy okazji spalane są różne odpady, między innymi butelki typu PET i różnego rodzaju opakowania plastikowe. Nie jest to proces bezpieczny, ponieważ w trakcie spalania powstają dioksyne oraz wiele innych związków szkodliwych dla zdrowia. Pomimo obowiązujących przepisów ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach, która w art.71 mówi, że „Kto wbrew zakazowi termicznie przekształca odpady poza instalacjami i urządzeniami do odzysku lub unieszkodliwiania odpadów lub termicznie przekształca lub dopuszcza do przekształcania odpadów niebezpiecznych w spalarniach albo w innych instalacjach, które nie spełniają wymagań przewidzianych dla spalarni odpadów niebezpiecznych, albo w urządzeniach, podlega karze aresztu albo grzywny”, coraz częściej stosowaną metodą pozbywania się śmieci i odpadów z tworzyw sztucznych, takich jak: plastik, folia, stare meble, wszelkiego rodzaju opakowań, czy starego obuwia i odzieży oraz czasopism, jest ich spalanie w paleniskach gospodarstw domowych. W procesie spalania ważną rolę odgrywa tu temperatura spalania - gdy jest niewłaściwa (tzn. zbyt niska), to w emitowanych spalinach powstają zanieczyszczenia, których oddziaływanie na środowisko naturalne oraz zdrowie ludzi i zwierząt jest bardzo szkodliwe. Spalanie różnego rodzaju materiałów w paleniskach domowych oraz w ogniskach na wolnym powietrzu przy np. sprzątaniu posesji czy na ogródkach działkowych odbywa się właśnie w niskich temperaturach (tj. od 200 do 500 stopni C) i powoduje, że do atmosfery emitowane są:

1. **Pyły** - pył odkładając się w glebie powoduje szkodliwe dla zdrowia człowieka i zwierząt zanieczyszczenia roślin metalami ciężkimi.
2. **Tlenek węgla (CO)** - jest trujący dla ludzi i zwierząt. Wiąże czerwone ciała krwi, utrudnia transport tlenu w organizmie, oddziałuje także na centralny układ nerwowy.
3. **Tlenki azotu (NOx)** - są przyczyną podrażnienia i uszkodzenia płuc, a odkładając się w glebie w postaci azotanów szkodliwie podwyższają ich zawartość w roślinach.
4. **Dwutlenek siarki (SO2)** - u ludzi i zwierząt powoduje trudności w oddychaniu, a u roślin zanik chlorofilu, czego efektem jest zamieranie blaszek liściowych. Jest przyczyną powstawania siarczanów i kwasu siarkowego, co powoduje opady kwaśnych deszczy.
5. **Chlorowodór** - tworzy z parą wodną kwas solny.
6. **Cyjanowodór** - tworzy z wodą kwas pruski.

Wymieniono tu tylko kilka najbardziej znanych i szkodliwych związków chemicznych, oprócz nich w procesie spalania wydziela się dziesiątki innych trujących związków. Dla przykładu:

Spalając 1 kilogram odpadów z polichlorku winylu PVC (np. butelki plastikowe, folie, skaja) wytwarzamy aż 280 litrów gazowego chlorowodoru, który tworzy z parą wodną kwas solny. Spalając 1 kilogram pianki poliuretanowej PU (która występuje np. w obuwiu, odzieży i meblach) wytwarza się 50 litrów cyjanowodoru, tworzącego w połączeniu z wodą kwas pruski - jedną z najsilniejszych trucizn. Średnie gospodarstwo domowe składające się z 3 osób „produkuje” około 750 kilogramów odpadów rocznie, z czego znaczna część (60 – 70%) to odpady z tworzyw sztucznych, w szczególności plastik. Jest on lekki, trwały, da się łatwo ukształtować w produkty jednorazowe, np. długopisy, torebki, kubeczki, naczynia i sztućce jednorazowego użytku, używany jest do wyrobu rur gazowych, wodociągowych, butelek.

Nasze domowe kosze na śmieci aż kipią od plastiku. Na wysypiskach leżeć on będzie kilkadziesiąt lat. Nie ma chętnego mikroorganizmu, który by go rozłożył na żyzną ziemię służącą następnym organizmom. Niektóre folie pod wpływem światła i innych czynników kruszą się i rozpadają na małe kuleczki, ale one też będą leżeć te kilkadziesiąt lat w ziemi.

W odniesieniu do zanieczyszczeń emitowanych przez domowe kominy i powstających w trakcie spalania śmieci na wolnym powietrzu, szczególne zagrożenie dla zdrowia ludzi i zwierząt niosą tlenki azotu (głównie NO i NO₂), dwutlenek siarki (SO₂), tlenek węgla, a także drobny pył zawierający związki metali ciężkich (zwłaszcza toksycznego ołowiu i kadmu). Za ich szkodliwością przemawia także fakt, że są one emitowane z tak zwanych źródeł emisji niskiej, czyli kominów gospodarstw domowych lub ewentualnie małych lokalnych kotłowni a w szczególności ze spalania śmieci w ogniskach. W sytuacji takiej uniemożliwione zostaje wyniesienie zanieczyszczeń na duże odległości i ich rozproszenie przez wiatr, czego efektem jest lokalny wzrost substancji zanieczyszczających powietrze atmosferyczne. Stan ten szczególnie nasila się w okresie jesienno-zimowym, zarówno ze względu na sezon grzewczy, jak i niesprzyjające czynniki rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń (głównie to: niska temperatura i duża wilgotność powietrza). Jako produkty uboczne spalania różnych odpadów z tworzyw sztucznych powstają rakotwórcze związki, zwane **dioksynami i furanami**. Tak często praktykowane przez ludzi spalanie materiałów takich jak: drewno meblowe, zawierające chlorowane fenole, czyli substancje do jego konserwacji oraz pozostałości farb i lakierów, które z kolei zawierają metale ciężkie (głównie I klasy np. rtęć), torby plastikowe z polietylenu (tzw. reklamówki) czy papieru bielonego nieorganicznymi związkami chloru z nadrukiem farb kolorowych o dodatkowej zawartości różnego rodzaju metali ciężkich, powoduje powstawanie tych szczególnie groźnych związków dla życia i zdrowia ludzi i zwierząt. Dopuszczalne stężenie tych związków w przystosowanych spalarniach śmieci wynosi 0,1 nanograma/m³, a stwierdzone ich stężenie w dymie z palenisk gospodarstw domowych czy ognisk, w których spalane są w/w odpady, wynosi 100 nanogramów/m³, a więc zostało przekroczone 1000 - krotnie. W przyrodzie magazynem dioksyn jest gleba i osady dennie w zbiornikach wodnych. Dioksyny opadają na glebę, pola uprawne i wodę, przedostają się do sieci wodnej i dalej do łańcucha pokarmowego. Ponad 90 % dioksyn przenika do naszego organizmu z pożywieniem, głównie produktów mięsnych, mleczarskich, ryb. Jednak ludzie żyjący w pobliżu źródeł emisji dioksyn (to znaczy miejsc spalania) powinni wiedzieć, że już samo wdychanie skażonych cząsteczek tych związków powoduje łańcuch chorób, w szczególności raka. Według danych sporządzonych przez specjalistów Holandii, wśród 10 krajów europejskich Polska zajmuje 1 miejsce pod względem skażenia emisją szkodliwych dioksyn. Dioksyny to jedna z najbardziej toksycznych substancji na świecie (10.000 razy bardziej toksyczne od cyjanku potasu). W Polsce nie ma żadnych norm emisji dioksyn, nikt też nie mierzy ich zawartości w powietrzu, w wodzie, w glebie czy żywności. Według danych Agencji Ochrony Środowiska w USA wulkany i pożary lasów są źródłami emisji szkodliwych związków o znacznie mniejszym znaczeniu niż spalanie odpadów z tworzyw sztucznych. Jednocześnie w/w związki chemiczne (powstałe wskutek spalania odpadów z tworzyw sztucznych w paleniskach gospodarstwa domowego) mają bardzo negatywny wpływ na stan techniczny przewodów kominowych poprzez tworzenie się tak zwanej sadzy mokrej i szklistej, która działa destrukcyjnie na ścianki przewodów kominowych. Sadza ta jest bardzo trudna do usunięcia, a zapalenie się jej w przewodzie kominowym jest groźne dla otoczenia i może spowodować pożar budynku.

Biorąc jednak pod uwagę przeprowadzoną modernizację miejskiego systemu ciepłowniczego, który opiera się na centralnym źródle (ciepłownia Rindipol) oraz nowej technologii przesyłowej (sieć preizolowana) należy stwierdzić bardzo znaczne ograniczenie emisji dwutlenku siarki, tlenku i dwutlenku węgla, tlenków azotu, benzo-a-pirenu oraz pyłów ogólnych. Wybudowanie w 2008 roku odcinków sieci cieplnej wysokoparametrowej preizolowanej wpłynęło na dalsze zmniejszenie niskiej emisji.

W ramach porządkowania gospodarki wodnościekowej w 2008 roku wybudowano 4 km kanalizacji sanitarnej. Przeprowadzono również modernizację 9 przepompowni ścieków. Wykonano też projekt i uzyskano pozwolenie na budowę instalacji do mechanicznego odwodnienia osadów ściekowych.

Kolejnym niebezpiecznym odpadem są wyroby zawierające azbest. Przede wszystkim są to pokrycia dachowe, kiedyś najłatwiej dostępny materiał, obecnie niebezpieczny i zagrażający zdrowiu ludzi. Postępowanie z wyrobami zawierającymi azbest reguluje ustawa z dnia 19 czerwca 1997 roku o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest oraz przepisy wykonawcze. W 2007 roku został zatwierdzony **Program usuwania wyrobów zawierających azbest** (uchwała Rady Miasta Hajnówka z dnia 30.05.2007 r.). Ze względu na wysokie koszty usuwania i utylizacji wyrobów zawierających azbest opracowano zasady przydzielania pomocy finansowej. Samorządy mogą ubiegać się o środki finansowe w funduszach gospodarki wodnej i ochrony środowiska szczebla powiatowego i wojewódzkiego oraz w funduszach strukturalnych Unii Europejskiej. W związku z możliwością uzyskania w 2009 roku funduszy z

Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłoszono nabór wniosków. W 2008 roku wpłynęły dwa wnioski. Obecnie realizowany jest wniosek na kwotę 54,9 tys. złotych, z czego 32 tys. złotych pokrywa dotacja z WFOŚiGW. Unieszkodliwionych zostanie 36,624 Mg wyrobów zawierających azbest.

Podstawowym aktem prawa miejscowego w zakresie utrzymania czystości i porządku jest Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Hajnówka, zatwierdzony Uchwałą Rady Miasta Hajnówka Nr XXXI / 190 / 05 z dnia 28 grudnia 2005 roku. Regulamin obejmuje właścicieli nieruchomości, współwłaścicieli, użytkowników wieczystych, oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także podmioty władające nieruchomością. Określa on wymagania w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenach nieruchomości w zakresie utrzymywania należytego stanu sanitarno - porządkowego. Wskazuje rodzaje i minimalną pojemność urządzeń przeznaczonych do zbierania odpadów komunalnych oraz warunki ich rozmieszczenia i utrzymania w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym. Ustala częstotliwość pozbywania się odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych z nieruchomości oraz terenów przeznaczonych do użytku publicznego. W regulaminie określono również obowiązki osób utrzymujących zwierzęta domowe oraz wymagania utrzymania zwierząt gospodarskich na terenie miasta.

W zakresie gospodarki odpadami komunalnymi jednym z najważniejszych wymagań jest wyposażenie nieruchomości w pojemniki na odpady stałe oraz udokumentowanie korzystania z usług firm świadczących usługi w zakresie wywozu odpadów poprzez okazanie umowy oraz opłaconych faktur. Brak pojemników na nieruchomości podlega karze grzywny zgodnie z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 listopada 2003 r. w sprawie wysokości grzywien nakładanych w drodze mandatów karnych za wybrane rodzaje wykroczeń. Za niewyposażenie nieruchomości w urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych może zostać nałożony mandat w wysokości 100 złotych. Paragraf 12 Regulaminu zobowiązuje właścicieli nieruchomości do utrzymywania pojemników we właściwym stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym. W praktyce realizacja tego obowiązku polega na egzekwowaniu od firmy świadczącej usługi wywozu odpadów dostarczania czystych i sprawnych technicznie pojemników na odpady.

Urząd Miasta jest zobowiązany do prowadzenia wykazu umów zawieranych z firmami świadczącymi usługi odbioru i transportu odpadów stałych w granicach administracyjnych miasta. Na podstawie posiadanych informacji zawiadani są właściciele nieruchomości, którzy nie posiadają umów. Część przypadków zostaje wyjaśniona (np. złożone zostaje oświadczenie, że nieruchomość jest niezamieszkała i stąd wynika brak umowy na daną posesję) lub w terminie 14 dni od otrzymania pisma z Urzędu właściciele dostarczają podpisaną umowę. W roku 2008 w ten sposób sprawdzono 25 nieruchomości, a w 2009 roku - 88 nieruchomości. Do maja 2009 r. podpisano 1021 indywidualnych umów na odbiór i transport odpadów. Równoległe prowadzone są działania wspólnie z Komendą Powiatową Policji w Hajnówce, polegające na kontroli posesji w powyższym zakresie. Jest to działanie edukacyjne i prewencyjne, bowiem mimo obowiązywania od lat przepisów wielu mieszkańców jest nieświadomych ciężących na nich obowiązków. W sumie, od uchwalenia Regulaminu 28 grudnia 2005 roku, skontrolowano około 500 posesji. Do właścicieli zaniedbanych nieruchomości kierowane są pisma przypominające o obowiązkach wynikających z ustawy oraz bezpośrednio z Regulaminu. W 2008 roku skierowano w tej sprawie 62 pisma, a w 2009 - 12 pism. Prowadzone działania, oprócz charakteru typowo kontrolnego, stanowią okazję do prowadzenia akcji edukacyjnej społeczeństwa naszego miasta w zakresie szeroko pojmowanej edukacji ekologicznej. Poruszane są bowiem tematy dotyczące segregacji odpadów oraz zasad obowiązujących przy usuwaniu wyrobów zawierających azbest.

W kwestii odpadów komunalnych ciekłych cytowana ustawa oraz Regulamin jednoznacznie określają obowiązek przyłączenia posesji do sieci kanalizacyjnej, a w przypadku gdy jest to ekonomicznie nieuzasadnione (np. ze względu na dużą odległość od sieci) wyposażenie nieruchomości w szczelny zbiornik nieczystości płynnych. Z informacji otrzymywanych od firm świadczących usługi wywozu nieczystości płynnych wynika, że na terenie miasta jest 109 zbiorników na nieczystości płynne. Liczba ta maleje co roku, w związku ze wzrostem stopnia skanalizowania miasta. Odpady zebrane selektywnie z terenu miasta Hajnówka

L. p.	Rok	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
1	Papier	-	-	-	-	43,3	113,4	174,1	178,75	284,3
2	Szkoło	0,2	21,5	23	20,7	18,7	84,9	125	139	160,6
3	Plastik	0,5	1,5	9,88	12,2	14,3	33,3	50,6	65,86	149,84
4	Metale	0,1	4,2	2,31	5,3	-	18,2	21,6	22,24	23,23
Ogółem		0,8	27,2	35,19	38,2	76,3	249,8	371,3	405,85	617,97

Kilka słów o przyjaźni

Paulina Sieczkiewicz

Pewnego dnia siedząc na szkolnym korytarzu, zobaczyłam grupę kilku dziewczyn. Wyglądały jakby łączyła je „przyjaźń”. Śmiały się, szczebiotały. W ich zachowaniu można było dostrzec coś szczególnego. Coś, co sprawiało, że wyglądały na bliskie sobie. Czyżby przyjaźń? Ale czy to na pewno była przyjaźń czy zwykła szkolna znajomość? A właściwie czym jest przyjaźń?

Przyjaźń, jak wiadomo, jest jednym z najszlachetniejszych uczuć, jakie mogą łączyć ludzi. Opiera się na zaufaniu, lojalności i przede wszystkim na prawdomówności. Jak wiadomo, w dzisiejszym świecie ludzie mają spory problem z przestrzeganiem tych wartości. Może nie wszyscy, ale z pewnością większość. Każdy chce, by uważano go za najlepszego, najfajniejszego, najlepiej ubranego. W każdej cesze musi znajdować się to „naj”. Tylko jest jeden problem. Ludzi „naj” po prostu nie ma. Wiec, gdy chcemy stać się osobą „godną” do zaprzyjaźnienia się, musimy naginać fakty, czyli zwyczajnie kłamać, a wierzyć, że ludziom przychodzi to łatwo. Czasami, aż za łatwo. Znajomi nagle opowiadają ile dostają kieszonkowego, ile i jakie mają rzeczy w domu, kogo to oni nie znają i gdzie to oni ubrań nie kupują. By im dorównać, bo przecież nie chcemy być gorsi, wystarczy ukazać się lepszymi, niż w rzeczywistości jesteśmy. W ten sposób można „zjednać” sobie znajomych, ale na pewno nie przyjaciół. Proste, nieprawdaż? Tylko, skoro w otaczającym nas świecie pełno jest fałszu i obłudy to jak nawiązać przyjaźń i ją utrzymać?

Gdy byliśmy dziećmi za przyjaciela uważaliśmy kogoś, kto bawi się z nami w piaskownicy, maluje z nami kredkami, czy wycina papierowe figurki. Wtedy takim kimś była osoba, z którą spędzaliśmy czas na zabawach, z którą bawiliśmy się w berka. Wśród maluchów można wtedy zaobserwować intrygujące zachowanie. Mianowicie, gdy tylko nasz „cudowny przyjaciel/przyjaciółka” przestaje się z nami bawić, ma nową lalkę i nie chce nam jej pożyczyć, to koleżeństwo się nagle kończy. Typowa zazdrość. Dzieci szukają kogoś nowego, kto będzie spełniał ich wymagania. Później, gdy idziemy do szkoły podstawowej za kompana uważamy kogoś z kimś siedzimy na wszystkich lekcjach, dzielimy się kanapkami. Często w podstawówce właśnie tak myślałam. Sama miałam nawet taką koleżankę, z którą byłam nierozłączna. Wspólne odrabianie lekcji, wspólne kanapki, nawet podobne ubrania. Przełom przychodzi najczęściej w gimnazjum. Tu wydaje się nam, że towarzyszem możemy na-

zwać osobę, z którą spędzamy większość imprez i przerw. Skoro mamy wspólne tematy z drugą osobą, to już nas łączy więź. Prawdziwe zdziwienie następuje wtedy, gdy nagle dowiadujemy się, że nasza bliska koleżanka/kolega pod naszą nieobecność wyjawia nasze sekrety, obgaduje nas lub, co gorsza, wyśmiewa się z nas ze znajomymi w naszej obecności. I to ma być niby ta wielka przyjaźń?

Czy patrząc na te wszystkie modele „przyjaźni” można orzec, że taka powinna ona być? Czy taką warto nawiązać i poświęcać się jej do końca? **Nie sadzę.** Prawdziwa przyjaźń nie zna kłamstwa. Mówimy wszystko i o wszystkim. Nawet jeśli to jest przykre i bolesne. Najstraszniejsza prawda jest zawsze lepsza od najśodsze go kłamstwa. Nieraz jest to trudne, zarówno dla jednej jak i dla drugiej strony, ale warto. To umacnia nasze zaufanie do drugiego człowieka. Gdy skłamiemy, ufność drugiego człowieka do nas maleje. Nawet jeśli przeprosimy, wytłumaczymy się to i tak nie będzie już tak samo. Uraz pozostaje. Zaufanie buduje się latami, a można je stracić w jednej chwili przez głupotę. To jest tak jak z dzbankiem. Kiedy raz pęknie, to choćbyśmy nie wiem jak bardzo się starali to on już będzie pęknięty. W przyjaźni nie ma kłamstwa. Ale jest przede wszystkim wyrozumiałość i zdolność do wybaczenia. Wiadomo, że każdy człowiek popełnia błędy, ale prawdziwą sztuką jest przyznanie się do tego. Zazdrość? A co to takiego? Czy przyjaciele sobie zazdroszą? Nie. Nie starają się mieć lepiej niż druga osoba, wręcz przeciwnie, cieszą się z tego co mają, z każdego sukcesu. Moim zdaniem, z przyjacielem nie należy spędzać 24 h na dobę. Wystarczy, że poświęcimy mu nasz czas i uwagę, gdy będzie tego potrzebował. Albo wyślemy sms'a z banalnym pytaniem: „Cześć. Co słychać?”. To niby tak, proste, a zarazem tak trudne. Ile osób może stwierdzić, że robi tak bezinteresownie, z czystej chęci rozmowy, a nie by wkręcić się na modną imprezę lub poszukać kogoś do odrobienia pracy domowej? Zapewne niewielu. To, że stwierdzimy, że mamy dobrych znajomych, kilku czy kilkunastu, wcale nie oznacza, że ich naprawdę mamy. Do tego trzeba dojrzeć. Wartość, jaką jest przyjaźń, należy pielęgnować, tylko, że każdy chce brać, a nie dawać. Taka jest smutna rzeczywistość. Dopiero w liceum zaczynamy rozumieć i dostrzegać pewne rzeczy, bo liceum zmienia i to naprawdę, w każdym tego słowa znaczeniu.

UWAGA MIESZKAŃCY HAJNÓWKI

Osoby zainteresowane wynajmem pokoi lub mieszkań studentom studiów dziennych bądź zaocznych na rok akademicki 2009/2010 (tj. od października 2009 do lipca 2010) prosimy o dostarczenie danych kontaktowych (adres i numer telefonu) do dziekanatu (pokój nr 7) w budynku głównym Zamiejscowego Wydziału Zarządzania Środowiskiem Politechniki Białostockiej w Hajnówce przy ulicy Marszałka Piłsudskiego 8, lub na adres e-mail - samorząd_zwzs.wp.pl

Dziecko z puszczy

Tadeusz Topolski

To jest historia prawdziwa.

Czy prawdziwe historie potrzebują takiego wstępu? - w tym przypadku tak, ponieważ zawiera ona tyle nieprawdopodobnych elementów, że czytelnicy mogliby wziąć ją za fantazję. Ponadto uznałem, że niektóre fragmenty tej historii aż proszą o odrobinę literatury, która ożywi suche fakty.

Przenieśmy się zatem do przełomu lat 40. i 50. XX wieku. Nasza bohaterka – dajmy jej na imię Wanda – ma około sześciu lat i bawi się ze swoją koleżanką Gienią w domu tejże koleżanki, a zabawie przygląda się ciotka Gieni.

- *Wandziu, Wandeczko, ty jesteś taka śliczna dziewczynka, a twoi rodzice są tacy starzy – to na pewno nie są twoi rodzice. Twoi rodzice muszą być piękni i młodzi.*

Patrzę na tę kobietę, treść jej słów dotarła do mnie, ale nic z tego nie rozumiem.

- *Co tak patrzysz? Przecież mówię, że twoi rodzice są piękni i młodzi, to nie mogą być ci starzy Kasprzakowie.*

- *Nie, nie!!! - krzyczę i wybucham płaczem. - To są moi rodzice!!! Moi!!!*

Wybiegam z domu koleżanki i pędzę ulicą polykając łzy. *Mamo!, mamo!*, kołacze się w mojej głowie. Wbiegam do domu i rzucam się w ramiona matki. - *Mamo!!!*

Matka tuli mnie i kołysze.

- *Cicho, córeczko, ciiiicho, nie płacz.... Powiedz, co się stało?*

- *A ona powiedziała, ona powiedziała, że nie jesteś moją mamą!*

Mama milczy przez długą chwilę, następnie odchyła nieco głowę i patrzy mi w oczy.

- *Powiedz, czy chciałabyś mieć innych rodziców?*

- *Nie, nie, to wy jesteście moimi rodzicami.*

- *To niezupełnie tak, córeczko. Jest to bardzo tajemnicza historia - mieliśmy opowiedzieć ci o niej jak będziesz większa ale, jak widać, źli ludzie muszą wszystko popsuć. Znaleźliśmy cię koło swojego domu, kiedy byłaś malutka jak ptaszek.*

- *Malutka jak ptaszek?*

- *Może troszkę większa niż ptaszek, dziecino.*

I mama – wciąż mama, a ja jej córka – opowiedziała mi, jak to było ze znalezieniem mnie.

- *Miałaś dwa, może trzy dni, kiedy przyniesiono cię do nas i zostałaś naszą córeczką.*

- *Więc jestem waszą córeczką?*

- *Jesteś i zawsze nią będziesz, nie martw się.*

Z czasem dowiedziałam się wszystkich szczegółów tej sprawy, przynajmniej tych, które były znane mamie – także o tym, że w Hajnówce mieszka moja rodzona, starsza o kilka lat siostra.

Jak otrzymałam „przesyłkę”.

Opowieść Anny Kasprzak spisana przez wnuka, Dariusza Artemiuka.

5. czerwca 1944 roku po obudzeniu się zauważyłam na ulicy przy mojej bramce leżące zawiniątko. (Państwo

Kasprzakowie mieszkali wówczas na Guberni, najstarszej części obecnej dzielnicy Podlasie, za zdemontowaną kolejką wąskotorową – przyp. TT). Po podejściu bliżej zauważyłam, że jest to małe dziecko. Zawołałam męża. Podeszliśmy oboje, dziecko poruszyło się, nie wiedzieliśmy co zrobić, jednak namyśliliśmy się i wzięliśmy dziecko do domu. Wówczas postanowiłam zawołać sąsiadów. Poszłam w tym celu do Ireny Ciep i opowiedziałam jej o sytuacji. Przyszła do mnie do domu i razem obejrzałyśmy to dziecko: było małe, płci żeńskiej, owinięte tylko w kozuch. Tak na oko mogło mieć najwyżej kilka dni. Na głowie dziecko miało czapkę do której była przyczepiona karteczka z napisem: 2.VI.1944. Później, po obejrzeniu dokładniejszym miejsca położenia dziecka zauważyliśmy ludzki ślad odcisnięty w rozmo-kłym gruncie. Dziecko wykapałam, następnego dnia udałam się do magistratu, aby zawiadomić o znalezieniu dziecka. Burmistrz zapytał, co mam zamiar zrobić z dzieckiem, odrzekłam, że chcę je wychować, ponieważ mam trzech synów i ani jednej córki, lecz ciężko jest z zaopatrzeniem. Wówczas otrzymałam kartki na mleko i inne produkty żywnościowe. Dziecko postanowiłam zaadoptować. Otrzymałam od urzędu pismo zezwalające na chrzest dziecka i zaadoptowanie, ponieważ rodzice byli nieznani. Po kilku dniach do mnie do domu przyszedł nieznany mi człowiek. Powiedział, że jest partyzantem z lasu i przychodzi dowiedzieć się o dziecko, którego rodzice są w ich oddziale. W lesie nie było warunków do utrzymania niemowlęcia. Człowiek ten prosił w imieniu rodziców o przechowanie dziecka, zgodziłam się. W tych dniach w moim domu byli też żołnierze niemieccy, którzy zdziwili się, że ja (miałam 40 lat) mam takie małe dziecko. Powiedziałam im, że jest to dziecko córki, która jest w Niemczech na robotach.

Po wyzwoleniu, które rychło nastąpiło, udałam się do sztabu radzieckiego w Dubinach i poinformowałam o swojej sytuacji. Wówczas jedna kobieta powiedziała, że zna rodziców tego dziecka i że zostali oni rozstrzelani przez Niemców. Jak się dowiedziałam, rodzicami niemowlęcia byli Olga i Sergiusz Fiedosienko, lekarze. Powiedziałam w sztabie, że partyzanci przykazali mi chować tę dziewczynkę, a jest trudno z żywnością, wówczas dali mi trochę cukru. Udałam się do komisarza ludowego, który powiedział, że rozpatrzą tę sprawę na zebraniu Rajpołkomu. Na zebraniu przyznano mi pomoc żywnościową w postaci kilku kilogramów cukru. Miałam bardzo dużo kłopotów z otrzymaniem większej pomocy, Rosjanie odsyłali mnie od urzędu do urzędu. Otrzymywałam czasem mleko od prywatnych osób. Raz było zatrute bielidłem, dziecko zachorowało. Udałam się do lekarza Rakowieckiego. Po otrzymaniu recepty udałam się do apteki. Lekarstw nie mogłam dostać, trzeba było zapłacić rublami. Pomógł mi radziecki oficer, który kupił leki za swoje pieniądze. Z żywieniem małej miałam wiele kłopotów, sytuacja żywnościowa była wówczas bardzo trudna.

Kupowałam mleko, cukier od prywatnych osób. Jednak jakoś sobie radziłam, mimo iż dziecko często chorowało. Dziewczynkę ochrzciłam, dałam jej na imię Wanda. Kiedy miała sześć lat misja repatriacyjna domagała się ode mnie oddania małej. Nie zgodziłam się na to, uważałam, że skoro wychowuję to dziecko kilka lat, wychowam też dalej. Dodam też, że małą chciano zabrać do Domu Dziecka. Udałam się do odpowiednich władz i nie dopuściłam do tego, po prostu nie mogłam oddać dziecka.

Sergiusz Fedosienko (felczer) i Olga Charko (pielęgniarka) pracowali w hajnowskiej Służbie Zdrowia w latach 1939 – 1941, w czasie okupacji sowieckiej, co potwierdzają zdjęcia. W tym urodziła im się córka Tamara. Niewiele zachowało się świadectw dokumentujących ich dalsze losy po wybuchu wojny niemiecko – sowieckiej. c. d. n.



1.

1. Sergiusz Fedosienko
2. Zdjęcie ślubne: Olga z domu Charko i Sergiusz Fedosienko
3. Olga i Sergiusz (z lewej)
4. Olga i Sergiusz (w środku u góry)
5. Olga i Sergiusz (z lewej)
6. Olga Charko (pierwsza z prawej) okładka: Sergiusz (z prawej), Olga (powyżej)



2.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
URZĄD STANU CYWILNEGO w **HAJNÓWCE**
Województwo **białostockie**

Odpis skrócony aktu małżeństwa

I. DANE DOTYCZĄCE OSÓB ZAWIERAJĄCYCH MAŁŻENSTWO:

	Mężczyzna	Kobieta
1. Nazwisko	Fedosienko	Charko
2. Imię (imiona)	Sergiusz	Olga
3. Nazwisko rodowe	Fedosienko	Charko
4. Data urodzenia	22.10.1912	19.10.1912
5. Miejsce urodzenia	brak danych	brak danych

II. DANE DOTYCZĄCE DATY I MIEJSCA ZAWARCIA MAŁŻENSTWA:

1. Data zawarcia tego typu zawarcia małżeństwa: 14.02.1942, Miejsce: DUBINY

III. NAZWISKO NOSZONE PO ZAWARCIU MAŁŻENSTWA:

1. Mężczyzna: Fedosienko
2. Kobieta: Fedosienko
3. Dzieci: Fedosienko

IV. DANE DOTYCZĄCE RODZICÓW:

A. Ojciec

1. Imię (imiona)	Sergiusz	Gyprjan
2. Nazwisko rodowe	Fedosienko	Charko

B. Matka

1. Imię (imiona)	brak danych	brak danych
2. Nazwisko rodowe	brak danych	brak danych

V. ADNOTACJE O USTANIU LUB O UNIEWAŻNIENIU MAŁŻENSTWA:

Podpisz się zgodnie powyższemu odpisowi aktu małżeństwa Nr 1142/8 data 1995-06-16
KIEROWNIK
mgr/ mgr **Wiktoria Wlasnik**
Z-ca Kierownika USC

Pu-M-13 zam. WA.Olsztyn



4.



3.



5.



6.

Spotkania z ptakami

*„Do kraju tego, gdzie winą jest duża
Popsować gniazdo na gruszy bocianie
Bo wszystkim służą...
tęskno mi Panie...”*

Cyprian K. Norwid

Bocian biały jest bardzo polskim ptakiem. Trudno sobie wyobrazić rodzimy krajobraz bez boćka i jego gniazda. Nic dziwnego, co czwarty bocian biały na świecie jest przecież Polakiem, a najliczniejsze populacje występują na Warmii i Mazurach, Podlasiu oraz Lubelszczyźnie. W czym tkwi fenomen tego stanu rzeczy? Z całą pewnością w dobrej kondycji środowiska naturalnego, ale nie sposób także przecenić szacunku i sympatii jaką ten ptak jest darzony w naszym kraju. I tu, jako komentarz same nasuwają się wyżej cytowane słowa wieszca.



Wielowiekowa sympatia do bocianów, głęboko zakorzeniona w naszej słowiańskiej kulturze sprawiła, że przypisuje się im wiele ludzkich cech. Z bocianem wiąże się wiele mitów, wierzeń i przysłów ludowych. Nasz bohater jest w nich zazwyczaj symbolem wiernego małżonka i troskliwego rodzica.

W rzeczywistości z wiernością małżeńską jest u tych ptaków bardzo różnie. Poza sezonem lęgowym bociany nie tworzą trwałych par, a czynnikiem łączącym obie płcie jest gniazdo. Rzadko się zdarza, aby przez wiele lat ta sama para wspólnie wychowywała potomstwo. Opóźnienie w przylocie jednego z ubiegłorocznych małżonków skutkuje zazwyczaj „rozwozem” i przyjęciem do gniazda nowego partnera. Nawet

Bocian biały

Artur Gierasimiuk

gdy para już jest skojarzona, często dochodzi do wymiany jednego z małżonków, gdy w wyniku zwycięskiej bitwy jego miejsce zajmuje inny osobnik. Ta, często brutalna w swej formie zamiana zwykle nie robi większego wrażenia na dotychczasowym partnerze. Jak widać te piękne i sympatyczne ptaki nie są zbyt romantyczne, jeżeli chodzi o sferę uczuciową i nie przywiązują większej wagi do wierności małżeńskiej. Ba, nawet zaloty w porównaniu z innymi ptakami wypadają bardzo blado. Zwykle po spotkaniu i powitaniu para przechodzi od razu do konkretów, bez zbędnej gry wstępnej. Czeka ich w końcu długi, bo trwający około 100 dni okres rodzicielstwa i szkoda czasu na czułości i figle. Pragmatyzm w tej sytuacji musi zwyciężyć.

Nie należy mieć za złe tym ptakom, że nie mieszczą się w ramach naszych wyidealizowanych wyobrażeń. Być może będzie dla niektórych szokiem jeżeli dodam, iż nieprawdą jest jakoby bociany przynosiły dzieci, ale to już temat na odrębną opowieść.

Mitów dotyczących życia bocianów jest dużo więcej, jest to bowiem ptak, którego człowiek zawsze chętnie obserwował, przy czym często na podstawie trafnych obserwacji wysnuwał zupełnie błędne wnioski. Takim mitem jest chociażby przekonanie, że bocian żywi się żabami. Otóż w rzeczywistości bocian żywi się owadami i innymi bezkręgowcami, jedynie uzupełniając dietę płazami, a także drobnymi ssakami a czasem rybami i młodymi ptakami wybieranymi z gniazd. Faktem jest jednak, że obserwując żerującego bociana nie dostrzegamy schwytanych małych bezkręgowców, które znikają w dziobie niemal niepostrzeżenie. Widzimy za to dokładnie jak bocian spektakularnie połyka rozcapierzoną żabę. Płazów z roku na rok jest coraz mniej i bociany, gdyby opierały się jedynie o tego typu dietę, znajdowałyby się zapewne już na skraju wymarcia.

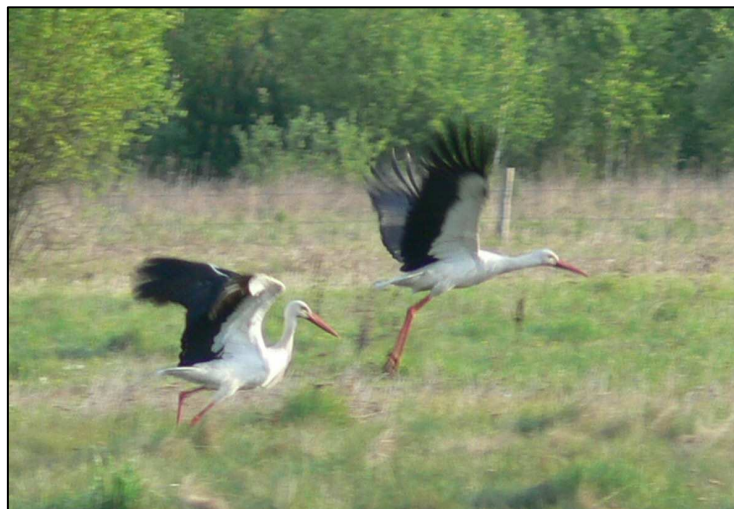
Bocian biały jest ptakiem krajobrazu rolniczego jednak w Hajnówce, która w trakcie swego rozwoju wchłonęła kilka przyległych wsi mamy nadal kilka czynnych bocianich gniazd. Niestety zapewne z roku na rok będzie ich ubywało, tak jak ubywa regularnie wykaszanych łąk wokół miasta. Dawniej użytkowane, a dzisiaj coraz częściej opuszczone użytki zielone w dolinie rzeki Leśnej stanowiły ważną bazę żerową dla wychowujących młode hajnowskich bocianów. Dzisiaj na niekoszonych łąkach ptakom trudniej zdobywa się pokarm. Z tego powodu kilka lat temu zostało opuszczone gniazdo zlokalizowane na Wydmuchowie.

Najważniejszą bocianią stołówką w okolicach Hajnówki jest obecnie rezerwat Polskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków „Górnianckie Łąki”. Są dni, gdy można spotkać tu nawet setkę żerujących ptaków. Część stanowią pary gniazdujące w sąsiedztwie, zaś część to frakcja składająca się zazwyczaj z ptaków młodych nie przystępujących jeszcze do lęgów.

Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków od lat prowadzi szeroko zakrojony program ochrony bociana białego na Warmii i Mazurach oraz na Podlasiu. W ramach programu działają już dwie bocianie wioski: Żywkowo na Warmii oraz Pentowo na Podlasiu, bociania galeria, bocianie szlaki turystyczne, bocianie gospodarstwo rolne. Prowadzi się ochronę siedlisk, czego najbliższym przykładem są właśnie Górnianckie Łąki. W porozumieniu z energetykami montowane są plat-

formy gniazdowe na słupach energetycznych zasiedlonych przez bociany.

Bocian biały, chociaż może trudno w to uwierzyć, jest gatunkiem zagrożonym. Doświadczenia Europy Zachodniej pokazują, że intensyfikacja gospodarki rolnej, zalesienia ugorów i nieużytków oraz osuszanie terenów podmokłych mogą w bardzo szybkim czasie doprowadzić do zagłady bociana białego. Drastycznym tego przykładem jest Dania, gdzie w przeciągu 50 lat wyginęły wszystkie bociany. Podobne zjawiska związane z transformacją gospodarczą zaczynają dziać się także u nas, a przecież powinniśmy pamiętać, że co czwarty bocian biały jest Polakiem.



Wybory w TPH

21.05.2009 r. odbył się zjazd sprawozdawczo – wyborczy Towarzystwa Przyjaciół Hajnówki. W zjeździe TPH brało udział 32 uczestników.

Z upoważnienia dotychczasowego Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Hajnówki zjazd prowadziła dotychczasowa prezes Zarządu Alla Gryc. Na jej wniosek minutą ciszy uczczono pamięć członków, sympatyków TPH, którzy zmarli w czasie od poprzedniego Zjazdu. Następnie przedstawiła sprawozdanie z działalności Zarządu TPH za okres 15.03.2005r. – 21.05.2009r. i prezentację multimedialną ilustrującą dokumentami i fotografiami działalność

Towarzystwa Przyjaciół Hajnówki od początków jego istnienia, czyli od 1933 roku – do roku 2005, z planami na rok 2005.

Ustępujący Zarząd jednomyślnie uzyskał absolutorium.

Zebrani postanowili głosować na listę zgłoszonych kandydatów i w ten sposób zgłoszone kandydatury jednogłośnie zostały wybrane do Zarządu na nową kadencję oraz do Komisji Rewizyjnej.

Zarząd na swym pierwszym posiedzeniu, wybrał Prezydium Zarządu i powierzył funkcje: Jolanta Antowska – prezes, Tomasz Tichoniuk – wiceprezes, Alla Gryc – sekretarz, Dariusz An-chimiuk – skarbnik, Anatol Ochryciuk, Jerzy Sirak, Piotr Gagan - członkowie Prezydium.

Nowo ukonstytuowany Zarząd podziękował byłej prezes Towarzystwa Przyjaciół Hajnówki Alli Gryc za pracę na rzecz Stowarzyszenia. Ze względów rodzinnych odmówiła pełnienia nadal funkcji prezesa Stowarzyszenia.

Zarząd omawiał problemy organizacyjne i finansowe Festiwalu Rocka – planowanego na dzień 25 lipca 2009 roku, przygotowywanego przez grupę sympatyków rocka, obecnie przedstawicieli Zarządu T P H.

Leśne różności

W drugiej dekadzie kwietnia wybrałem się do Puszczy w miejsce bytowania bobrów. Gospodarze czynią rzeź w drzewostanie; niestety, poza osikami drugim w kolejności zgryzonym gatunkiem są młode, kilkunasto – i kilkudziesięcioletnie dęby. Być może pikietą ekologów – z obowiązkowym przykuwaniem się do drzew – odniosłaby skutek i skłoniła te zwierzęta do zmiany jadłospisu.

To tak na marginesie, ponieważ moje zainteresowanie wzbudziło kilka miejsc usianych białym, łabędzim puchem. Łabędzie w tamtej okolicy widuję od kilku lat, ale na takie miejsca natrafiłem po raz pierwszy. Obejrzałem je uważnie i z dużą dozą pewności mogłem stwierdzić, że nic nie wskazywało na skutki działalności drapieżników.

*

Zawsze miło jest dowiedzieć się, że czegoś nam przybywa – wszak zapas biedy nie czyni, a od przybytku głowa nie boli. Przybywa nam mianowicie kępy kornikowych świerków świecących golizną nagich pni w miejscach od niedawna będących rezerwatem Lasy Naturalne Puszczy Białowieskiej. Trochę golizny w życiu widziałem i nie robi ona na mnie szczególnego wrażenia, ale chyba dogłębniej zrozumiałbym ważkość procesów naturalnych gdybyśmy wszyscy – oczywiście pod światłym przewodnictwem ekologów – wrócili na drzewa.

Przybywa nam również – i też w rezerwacie LNPNB, konkretnie w olsach jesionowych – drzew, którym znudziła się postawa *erectus* i zmieniły ją na pozycję horyzontalną. Za jakiś czas doczekamy się próchniczej gleby, o której z pełnym przekonaniem będzie można powiedzieć, że jest niezwykle *cenna*.

*

W stan konsternacji wprawiły mnie słowa Janusza Zaleskiego, głównego konserwatora przyrody, który powiedział dziennikarzowi Kuriera: *Proszę zapewnić amatorów żubrówki i grzybów, że w tej materii nic się nie zmieni*. Jest to wypowiedź prawdziwa, tyle że z podtekstem, w czym przypomina – zapewne nieświadomie – odpowiedzi Radia Erewań ze starych dowcipów. Śpieszę więc uzupełnić wypowiedź i zapewnić amatorów żubrówki że w tej materii nic – poza akcyzą – się nie zmieni i będą mogli zakupić ulubiony trunek w stoiskach alkoholowych nawet przed godziną 13.00.

TT

Towarzystwo Przyjaciół Hajnówki przedstawia**Rozwój Hajnówki w latach 1956 – 1985**

Włodzimierz Poskrobko

Część II – Rozwój budownictwa mieszkaniowego.

Rozbudowa Hajnówki i przebudowa z drewnianej na murowaną została zapoczątkowana w latach 50. ubiegłego wieku. W tym czasie już nie w osadzie fabrycznej, ale w mieście wybudowano kilkanaście murowanych, jedno – i dwupiętrowych, wielorodzinnych budynków o przeznaczeniu wyłącznie mieszkaniowym. Nakłady finansowe na budowę ponosiły w całości miejscowe zakłady pracy, zatem mieszkania były przydzielane najbardziej potrzebującym pracownikom tych zakładów.



Zdjęcie bloku pochodzi z monografii *Zakłady Suchej Destylacji Drewna w Hajnówce B. Nikitiuka*

W latach 1953 – 1960 ówczesne Zakłady Suchej Destylacji Drewna (obecnie spółka Gryfskand) wybudowały dziesięć jednakowych, dwupiętrowych budynków, w każdym po osiemnaście mieszkań dwupokojowych z kuchnią. Budynki zostały zlokalizowane przy dzisiejszej ulicy Batorego, a osiedle nosi nazwę Millenium. (Jako ciekawostkę można wspomnieć, że dwa z tych budynków ma pomieszczenia piwniczne znajdujące się pod właściwymi piwnicami, zaopatrzone we włazy usytuowane na zewnątrz budynku. Znając ówczesną sytuację polityczną można domniemywać, że pomieszczenia te pomyślane były jako schrony przeciwatomowe – przyp. red.). W tym samym czasie ówczesne Zakłady Przemysłu Leśnego wybudowały cztery również jednakowe, jednopiętrowe budynki z poddaszami. W każdym budynku znajdowało się dziesięć lokali dwupokojowych z kuchnią. Te budynki znajdują się obecnie przy ul. Armii Krajowej oznaczone numerami 4, 6, 8 i 12. Ówczesny Zarząd Kolejek Leśnych wybudował dwa parterowe budynki z szesnastoma mieszkaniami każde, znajdujące się przy ul. Armii Krajowej z numerami 46 i 56.

Wymienione budynki były wyposażone w sieć wodociągową zasilaną z zakładów pracy, ale ogrzewanie mieszkań było jeszcze piecowe.

Dalszy bardziej intensywny rozwój budownictwa mieszkaniowego nastąpił na początku lat 60., kiedy to powstała w Hajnówce Spółdzielnia Mieszkaniowa. Pierwszym budynkiem powstałej Spółdzielni był czteropiętrowy blok przy dzisiejszej ul. Marszałka Piłsudskiego z numerem 18, który przekazano do użytku w 1966 roku. Mieszkania były wyposażone w sieć wodociągową, kanalizacyjną i centralne ogrzewanie gorącą wodą dostarczaną z własnej kotłowni.

Następnie w latach 1966 – 1968 wybudowano cztery czteropiętrowe bloki mieszkalne przy ul. 3 Maja (dawnej 1 Maja) z numerami 37, 39, 43 i 45 z tym, że pomieszczenia na parterze przeznaczono na lokale handlowe i usługowe.

Począwszy od roku 1970 nastąpił rozkwit budownictwa spółdzielczego, natomiast w budownictwie zakładowym wystąpiły ograniczenia.

Głównym wykonawcą robót budowlanych Spółdzielni było Bielsko – Podlaskie Przedsiębiorstwo Budowlane z siedzibą w Bielsku Podlaskim. Początkowo bloki budowano z czerwonej cegły i pustaków z siporexu, a od drugiej połowy lat 70., po uruchomieniu w Hajnówce Poligonu Produkcji Półfabrykatów Budowlanych bloki montowano z prefabrykowanych płyt.

W latach dynamicznego rozwoju budownictwa mieszkaniowego powstały w Hajnówce następujące osiedla mieszkaniowe:

Osiedle Hajnówka I

Osiedle powstało w latach 1966 – 1974. Wybudowano na nim 11 bloków czteropiętrowych. Znajduje się przy ulicach Marszałka Piłsudskiego i Armii Krajowej. Powierzchnia użytkowa mieszkań wynosi 14 646 m².

Osiedle Hajnówka II

Wybudowane w latach 1977 – 1991 przy dzisiejszych ulicach Reja, 3 Maja i Armii Krajowej. 12 bloków mieszkalnych o powierzchni użytkowej 24 581 m².

Osiedle Hajnówka III

W latach 1978 – 1979 wybudowano przy ul. Reja cztery bloki mieszkalne o powierzchni użytkowej 10. 423 m².

Osiedle Centrum

Osiedle 11 bloków przy ul. 3 Maja na odcinku od ul. Księdza Ściegiennego do Parkowej wybudowano w latach 1979 – 1980. W blokach o numerach 20, 22, 24 i 26 partery przeznaczono na pomieszczenia handlowe i usługowe. Powierzchnia użytkowa mieszkań 12 357 m².

Osiedle Lipowa

Zostało wybudowane w latach 1980 – 1985. Zlokalizowane je po lewej stronie ul. Lipowej od ul. Batorego do

Miłkowskiego. Łącznie oddano do użytku 27 bloków o powierzchni użytkowej mieszkań 41 774 m².

Osiedle Mazury

Osiedle wybudowane w latach 1986 – 1992 i umiejscowione między ul. Nowowarszawską, torowiskiem do Bielska Podlaskiego i rzeką Leśną. Znajdują się na nim 24 bloki o łącznej powierzchni użytkowej 30 146 m².

Osiedle Podlasie

W 1992 roku wybudowano tam 4 bloki o łącznej powierzchni użytkowej 6 477 m². Znajduje się przy końcu ul. Lipowej, nieopodal szpitala.

Ogółem w latach 1966 – 1992 Spółdzielnia wybudowała 93 bloki z około trzema tysiącami mieszkań. Są to głównie mieszkania dwu – i trzypokojowe z kuchnią. Każde osiedle posiadało wodociągi, kanalizację i własną kotłownię do ogrzewania bloków.

W ramach budownictwa zakładowego i komunalnego na początku lat 70. zostało wybudowane jeszcze jedno osiedle ośmiu bloków mieszkalnych przy ul. Piłsudskiego, między ul. Zina a Parkiem Miejskim. W 249 mieszkaniach zamieszkali pracownicy hajnowskich zakładów pracy. Początkowo budynki ogrzewało HPPD.

Według informacji uzyskanych w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w latach 1953 – 1985 wybudowano łącznie 65 budynków i bloków mieszkalnych posiadających około 1200 mieszkań.

Zatem w ramach budownictwa spółdzielczego, zakładowego i komunalnego wybudowano w Hajnówce około 4 200 mieszkań, w których według szacunkowych danych zamieszkuje około 14 000 osób, czyli większość mieszkańców Hajnówki.

Poza tym w latach 1970 – 1985 bardzo dynamicznie rozwinęło się indywidualne budownictwo domów jednorodzinnych, najczęściej jednopiętrowych. Na obrzeżach miasta rozbudowały się znacznie osiedla Paszki, Podlasie, okolice ul. Poddolnej, a w dzielnicy Judzianka powstało kilka nowych ulic.

GABINET STOMATOLOGICZNY IRENA GRYGORUK-POPOW

Lipowa 190/122 (szpital)
Tel.: 085 682 91 45 kom. 600 153 679

**Leczenie i usuwanie zębów,
protezy zwykłe i szkieletowe,
porcelana.**

Co szokuje i pobudza- "Dziennik nimfomanki".

Val, już jako nastolatka, przeżywa pierwsze doświadczenia seksualne i bardzo szybko odkrywa, że seks uzależnia ją jak narkotyk. Determinacja w poszukiwaniu zmysłowych doznań z przypadkowymi partnerami rośnie z upływem czasu i sprawia, że Val rezygnuje z ambitnej pracy, aby zostać... prostytutką. Jednocześnie cały czas poszukuje prawdziwej miłości, nie wiedząc, co to słowo tak naprawdę znaczy. Czy w świecie płatnego seksu można odnaleźć miłość swego życia?

"Nimfomania to wymysł mężczyzn, przez których kobiety czują się winne, kiedy przekraczają reguły" - słyszymy w jednej ze scen filmu. Bo niby dlaczego zaspokojony seksualnie mężczyzna zyskuje status supermacho, a zaspokojona kobieta - miano dziwki? Tylko dlatego, że tak ułożyło to społeczeństwo, które w kobietach widzi wszystko co najgorsze. Jedno odchylenie od normy wyznaczonej przez stare dewoty i już kobieta jest nienormalna i pozbawiona zasad moralnych, a mówiąc najkrócej staje się w oczach ludzi dziwką.

Główna bohaterka "Dziennika nimfomanki" - Valerie Tasso (grana przez Beren Fabre) swój pierwszy raz przeżywa w wieku 15 lat. Od tego momentu seks staje się dla niej najważniejszą życiową przyjemnością, relaksem. Jak sama stwierdza, wyzwala w niej niespożytą energię i przenosi w inny świat. Do tego stopnia, że każdy napotkany mężczyzna wzbudza w niej pożądanie. A ona sama nie ma sił by się temu oprzeć i poddaje się bezwiednie.

Film ten jest obrazem kontrowersyjnym, bo pokazujący taki wymiar seksu, o którym nadal jedynie szepcze się od czasu do czasu. A osoby, których dotyka seksoholizm traktuje się jako dziwne, niewyżyte lub nienormalne. Takie, które należy oddzielić od reszty społeczeństwa wysokim murem. Można zarzucać Valerie brak zasad moralnych, brak szacunku do samej siebie. Można również przyznać medal za odwagę, że potrafiła nie tylko publicznie przyznać się do nimfomanii (w końcu to autobiografia), ale też zasygnalizować, że taki problem w ogóle istnieje. I mimo że nie odnajdziemy w filmie dogłębnej analizy nimfomanii a wielu obrzuciło już ekranizację błotem, uznając ją za nijaką, to i tak warto samemu przekonać się, o czym mowa. Może się bowiem okazać, że interpretacja to kwestia empatii.

Film nabierał u mnie wiele punktów za dobrą, wręcz doskonale dopasowaną muzykę. Roque Banos spisał się doskonale. Hiszpański wokalista urzeka swym subtelnym głosem już na początku filmu. Na pytanie: czy warto jest obejrzeć ten film odpowiadam, że tak. Choćby ze względu na to, jaki problem porusza. Może on spotkać każdą kobietę, bez względu na wiek. Zaskakujące jest zakończenie filmu, ale jego nie zdradzę, i tak za dużo już streściłam. Stokrotka

Sprzedam mieszkanie 60 m²

(trzy pokoje z kuchnią) oraz dwie działki nad Zalewem Siemianówka.

Tel. 500 674 373 lub 085 741 09 96



KRONIKA POLICYJNA

Zginął rowerzysta

Rowerzysta potrącony przez daewoo w Starym Berezowie zmarł w szpitalu.

W nocy z 12/13.06. hajnowscy policjanci zostali powiadomieni o wypadku drogowym w Starym Berezowie. Z wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierujący nexią 19-letni mieszkaniec jednej z wsi koło Dubicz Cerkiewnych najprawdopodobniej jechał z nadmierną prędkością. Na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę drogi i potrącił mężczyznę jadącego rowerem w przeciwnym kierunku. Rowerzysta - 76-letni mieszkaniec Starego Berezowa został przewieziony do szpitala z ciężkimi obrażeniami ciała. Mimo natychmiastowej pomocy medycznej pokrzywdzony zmarł. Policjanci zatrzymali kierowcę daewoo i szczegółowo wyjaśniają okoliczności wypadku.

Nieostrożny motorowerzysta

Do wypadku z udziałem motorowerzysty doszło 30.06. w Hajnówce na skrzyżowaniu ulic Batorego i Lipowej. Pasażerka motoroweru doznała złamania kości udowej i wylądowała w szpitalu.

Do wypadku doszło około godziny 20:55 na skrzyżowaniu ulic Batorego i Lipowej w Hajnówce. Jak ustalili policjanci, kierujący skuterem marki Kingway 64 letni mężczyzna podczas wykonywania manewru skrętu w lewo na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną wymusił pierwszeństwo przejazdu na samochodzie marki Audi w wyniku czego został uderzony prawą przednią częścią pojazdu w prawą tylną część skutera. Na skutek zderzenia obrażeń doznała 46 letnia pasażerka skutera. Ze złamaniem kości podudzia została przewieziona do szpitala. Jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Wszyscy uczestnicy wypadku byli trzeźwi.

Chcieli ukraść paliwo

Ze stojącego na parkingu autobusu chcieli ukraść paliwo. Spłoszył ich kierowca nadjeżdżającego pojazdu. Teraz sprawców poszukują hajnowscy policjanci. Do zdarzenia doszło w nocy 03.07. w Hajnówce na ulicy Górnej. Jak wstępnie ustalili policjanci ze stojącego na parkingu autobusu sprawcy chcieli ukraść paliwo. W baku autosana było około 200 litrów oleju napędowego. Wyrwali zamek w klapie zabezpieczającej korek wlewu zbiornika. Udało im się wypompować tylko 5 litrów, gdyż zostali spłoszeni przez inny nadjeżdżający pojazd. Teraz szukają ich hajnowscy policjanci.

Wszystkie osoby, które widziały zdarzenie lub mogą udzielić informacji w tej sprawie, proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Hajnówce pod nume-

rem telefonu /085/ 873 42 00 lub z najbliższą jednostką Policji telefon 997 lub 112.

Symulator uderzeń w Hajnówce

Hajnowscy policjanci przypominali kierowcom o obowiązku zapinania pasów. Każdy mógł sprawdzić na symulatorze zderzeń co dzieje się z człowiekiem podczas nagłego zatrzymania się pojazdu.

06.07. w Hajnówce na ul. 3 Maja funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku oraz Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce wspólnie z Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego przypominali kierowcom o korzystaniu z pasów bezpieczeństwa. Szczególną uwagę zwrócili na skutki jakie może przynieść jazda autem bez ich zapięcia. Można było również sprawdzić na symulatorze zderzeń co dzieje się z człowiekiem podczas wypadku. Samochodowy fotel poruszał się po pochylni z prędkością około 8 km/h, a potem gwałtownie się zatrzymywał. Wszyscy, którzy testowali urządzenie jednogłośnie stwierdzili, że zapinanie pasów naprawdę może uratować życie. Kolejną atrakcją były specjalne gogle imitujące spostrzeżenie człowieka mającego 1,5 promila alkoholu w organizmie. Każdy kto je założył był zaskoczony jakością widzenia w takim stanie. Z urządzenia skorzystało łącznie kilkudziesięciu uczestników ruchu, w większość kierowców.

Potrącona rowerzystka

14-letnia rowerzystka wjechała wprost pod opla astrę.

Do zdarzenia doszło 08.07. około 18:30 w Dubinach koło Hajnówki. Jak wstępnie ustalili funkcjonariusze, 14-letnia rowerzystka nagle skręciła w lewo w drogę podporządkowaną. Dziewczynka trafiła pod koła opla astry, który ją akurat wyprzedzał. W wyniku potrącenia doznała ogólnych potłuczeń ciała i trafiła do białostockiego szpitala. Kierującej oplem 46-letniej kobiecie nic się nie stało, była trzeźwa.

Zbierał grzyby znalazł ciało

Poszedł do lasu zbierać grzyby. Znalazł ludzkie szczątki i fragmenty odzieży. Hajnowscy policjanci ustalają kim była odnaleziona kobieta i jak zmarła.

Do zdarzenia doszło 10.07 po południu na terenie Leśnictwa Lipiny. Mężczyzna wybrał się do lasu na grzyby. W trakcie spaceru dokonał makabrycznego odkrycia. Na ziemi leżały ludzkie szczątki należące najprawdopodobniej do kobiety. Świadczyć o tym mogą znalezione resztki damskiej garderoby – spódnica i bluzka z koronką. Tuż obok znajdowały się czarne buty typu „mokasyny”. Teraz policjanci z Hajnówki ustalają kim była odnaleziona kobieta i wyjaśniają przyczyny jej śmierci.

Listy do redakcji

Dotyczy uwag do artykułu „Hajnówka zaraz po wojnie” w Gazecie Hajnowskiej nr 4 z 2009r..

W artykule brak wzmianki historycznej o linii Curzona, którą proponowano jako granicę rozejmową Polski z Rosją Radziecką. W układzie podpisanym w Spa 10.VII.1920 r. rząd polski zgodził się na uznanie proponowanej granicy wschodniej. (...)

W roku 1943 w Teheranie rozważano 6 wariantów linii Curzona, z których jeden wyznaczył Stalin, jeden Roosevelt i jeden Churchill. (...)

Odnosnie sukcesu w podziale Puszczy Białowieskiej jest trzech ojców: Osóbka – Morawski, Witos i Kotek – Agroszewski. Każdy z nich ten sukces uważał za osobistą zasługę. Osóbka – Morawski argumentował przydzielenie puszczy Polsce nie mieszkańcami Hajnówki a dowodził, że Puszcza Białowieska jest naszym parkiem narodowym, historycznym miejscem walk z caratem, zapleczem surowcowym dla przemysłu. (E. Osóbka – Morawski, Dziennik Polityczny). Agroszewski pisał, że Osóbka nie popierał go i nie zabierał głosu.

Spółdzielnię „Społem” założono w Hajnówce w 1923 r. i Osóbka mógł być tylko jej uczniem ze względu na wiek (14 lat). W czym przejawiał miłość do hajnowskiej Spółdzielni i od kiedy, autor nie napisał.

Błędem jest używanie zwrotu premier. PKWN nie był rządem i właściwe byłoby określenie przewodniczący. (...)

Czym uzasadnia autor przebieg granicy po rzece Orlanka? Jest ona prawie prostopadła do linii Niemirów – Jałówka. (...)

Artykuł jest ciekawy, w części kłamliwy, jak to często bywa.

To, co napisałem, jest udokumentowane.

Pozdrowienia. Mikołaj Pawluczuk

W liście pana Pawluczuka dokonałem niewielkich skrótów; ci z czytelników, którzy zechcą więcej dowiedzieć się o linii Curzona, sięgną do materiałów źródłowych.

Pan Poskrobko nie jest historykiem, jego artykuł dotyczył nie linii Curzona, a zawierał wspomnienia z okresu tuż po zakończeniu wojny. W Hajnówce nie dyskutowano o wariantach przebiegu tej linii, a mówiono o tym, że granica może przebiegać po Orlance.

Wyraźnie też jest napisane, że Osóbka – Morawski odwiedzał Hajnówkę jako działacz spółdzielczości, więc dzieckiem już nie był. Osóbka – Morawski był premierem Rządu Tymczasowego – można to wyczytać w różnych encyklopediach.

P.S. P.S. też pominąłem, ponieważ skierowane było personalnie, a sformułowane dość niefortunnie. Jeżeli autor listu chciał pochwalić autora artykułu za lekkość stylu, mógł to uczynić w sposób bardziej elegancki – T. Topolski.

Kolejny list jest bardzo długi, musiałem więc dokonać w nim skrótów tym niemniej sprawy rozwinięte przez autora szerzej są w liście wskazane hasłowo – TT.

Szanowna Redakcjo!

Chciałem wyrazić swoje zaniepokojenie w związku z planowanym poszerzeniem obszaru Białowieskiego Parku Narodowego. Czy samorzady niczego nie nauczyły się po tym, w jaki sposób "zrealizowano" zobowiązania po poszerzeniu BPN o Obręb Hwoźna? Lokalne władze wypełniły swoje zadanie, jeśli natomiast są niespłacone długi po stronie rządowej, to o czym możemy tu rozmawiać? Niech najpierw wpłacą to, co się samorządom już od dawna należy (za podatek leśny), a wtedy będzie można rozmawiać o kolejnych działaniach. Pamiętajmy też, że Puszcę na BPN zamienić można łatwo, ale drogi powrotnej od tego nie ma. I nikt nie słyszał o takiej sytuacji, żeby Park Narodowy oddał część obszaru z powrotem. (Czy jest to w ogóle możliwe ze strony prawnej?)

Faktycznie jest to poszerzenie Parku na prawie całą Puszcę! Jeśli doliczymy do tego ogromne połacie obecnie istniejących rezerwatów przyrody, leżące na terenie nadleśnictw (szczególnie rezerwat Lasy Naturalne Puszczy Białowieskiej - wystarczy spojrzeć na mapę!), to praktycznie cała Puszcza zmieni się w Park Narodowy. I to będzie koniec. Rząd osiągnie swój cel, a ludzie tutaj mieszkający odczują to na własnej skórze: koniec leśnictwa, branży drzewnej, łowiectwa plus kolejne ograniczenia przy powstawaniu jakichkolwiek inwestycji, w zbieraniu płodów runa leśnego, poruszania się po lesie (co prawda władze Parku obiecują, że będzie można pozyskiwać drewno na opał czy grzyby, ale nikt nie gwarantuje przez jaki czas: rok, kilka lat; władze w Parku będą mogły to zmienić, kiedy tylko zechcą!). Jednym słowem - kompletny zastój bez perspektyw czy nadziei na przyszłość.)

Podsumowując: nie było nas, był las, nie będzie nas -będzie las-jak mówi znane przysłowie. Obserwując wzrost lesistości naszego kraju, a już szczególnie naszego regionu nie sposób nie uznać jego prawdziwości. Zmieniło się nastawienie zarówno leśników jak i przeciętnych obywateli do lasu. Las wchodzi na nieużytki rolne, opuszczone pola. Rolnicy obsadzają lasem grunty gorszej jakości w zamian za dopłaty. Tak więc nauczymy się szanować dorobek tradycji i kultury ludzi pogranicza, kiedy jeszcze nie jest za późno. I nie zapominajmy, że po stronie białoruskiej cała Puszcza jest parkiem. Istnieje przecież przejście graniczne w okolicy Białowieży. Należy tylko postarać się, aby było w pełni wykorzystane. Dajmy zwiędzającym, oraz przyszłym pokoleniom, możliwość wyboru, porównania i obserwacji różnorodnych aspektów życia lasu.

Z poważaniem, mieszkaniec Hajnówki (dane do wiadomości redakcji).

PODPISANIE UMOWY O WSPÓŁPRACY PARTNERSKIEJ MIĘDZY POWIATEM HAJNOWSKIM I URZĘDEM NORDSEE – TREENE W NIEMCZECH

W dniach 16.06 – 20.06. 2009 r. w Powiecie Hajnowskim gościła 14 –osobowa delegacja z Okręgu Nordsee – Treene (Niemcy). W jej skład weszli przedstawiciele władz samorządowych na czele z przewodniczącą Urzędu Karen Hansen oraz członkowie Stowarzyszenia „Przyjaciele Hajnówki”. Najważniejszym punktem spotkania było podpisanie umowy partnerskiej, będącej kontynuacją dotychczasowej współpracy z Urzędem Hattstedt, które w wyniku reformy administracyjnej w Niemczech stało się częścią Urzędu Nordsee – Treene. Uroczyste podpisanie aktu, poprzedzone podsumowaniem dziesięcioletniej współpracy z Hattstedt, odbyło się dnia 18 czerwca 2009 r. podczas XXII sesji Rady Powiatu. Obie strony wyraziły wolę wzajemnego wspierania rozwoju regionalnego i kontaktów międzyludzkich między przedstawicielami różnych instytucji i grup społecznych.

Wizyta delegacji niemieckiej w powiecie hajnowskim trwała kilka dni i zapoczątkowana została spotkaniem gości z pracownikami wydziałów Starostwa Powiatowego w Hajnówce, podczas którego przedstawione zostały zasady funkcjonowania oraz kompetencje administracji powiatowej. Ważnym punktem programu była również wizyta w Przedszkolu Nr 5, które od roku 2004 prowadzi owocną współpracę z grupą przedszkolną Brückengruppe z Hattstedt. Niemcy byli pod wielkim wrażeniem przygotowania artystycznego i wiedzy dzieci na temat ich regionu. Wieloletnią tradycją stało się również przyznawanie na zakończenie roku szkolnego nagród

uczniom szkół średnich powiatu hajnowskiego za szczególne osiągnięcia w pracy społecznej na rzecz innych ludzi. W tym roku nagrody ufundowane przez Urząd Nordsee – Treene i Stowarzyszenie „Przyjaciele Hajnówki” wręczone zostały trzem wytypowanym przez Radę Pedagogiczną uczniom w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Hajnówce. Obok spotkań oficjalnych strona niemiecka miała również możliwość odkrycia przyrodniczego piękna i poznania różnorodności kulturowej naszego regionu. Wizyta w Muzeum Przyrodniczo – Leśnym, Rezerwacie ścisłym i Rezerwacie Pokazowym Żubrów oraz w Muzeum Ikonograficznym w Supraślu spotkała się z dużym zainteresowaniem. Goście byli również pełni podziwu dla umiejętności chóru Soboru Św. Trójcy w Hajnówce, który swoim śpiewem wprowadził gości w mistykę modlitwy prawosławnej.

Pobyt delegacji niemieckiej obejmował wiele aspektów życia społecznego, a wszystkie zaplanowane działania i spotkania mają służyć zacieśnieniu i dalszemu rozwojowi kontaktów między powiatem hajnowskim w Urzędem Nordsee – Treene. Podkreślić należy fakt, iż pobyt gości z Niemiec był możliwy dzięki finansowemu wsparciu Fundacji Współpracy Polsko – Niemieckiej, która dofinansowuje wspólne inicjatywy obu państw

Wydział Promocji, Rozwoju Regionalnego,
Turystyki i Współpracy z Zagranicą
Starostwa Powiatowego w Hajnówce

Piknik rodzinny

Pochmurny dzień też jest dobry by wybrać się na piknik. Najważniejszy jest uśmiech i chęć dobrej zabawy

14 czerwca w Parku Miejskim w Hajnówce odbył się Piknik Rodzinny. Uroczystość rozpoczęła się polonezem

Na uroczystość przybyli zaproszeni goście: senatorzy Jan Dobrzyński i Krzysztof Jurgiel, burmistrz Anatol Ochryciuk, wicestarosta Jerzy Sirak.

Pierwszy na scenie stanął zespół działający przy I Liceum Ogólnokształcącym w Hajnówce - Tutti Cantare pod kierunkiem Małgorzaty Mróz. Swoje wspaniałe głosy zaprezentowały również: Agnieszka Jeżyk (z Tutti Cantare) oraz Katarzyna Drużba, Karolina Mirek, Paulina Nikołajuk Dorota Sztylek, Julita Wawreszuk, i zespół „Czikita” (ze Studia Piosenki Estradowej HDK).

Na najmłodszych czekał konkurs „MIŚ”. Wszystkie przedszkola z Hajnówki przygotowały dużego misia. Oceny dokonała komisja w składzie Z. Budzyński, A. Tarasiuk i J. Kuczkin. Wszystkie misie były wspaniałe i każdy najlepszy w swojej kategorii. Dodatkowo przedszkolaki przyniosły misie z domu. W konkursie na największą ilość misiów wygrało Przedszkole nr 3. Maluchy zebrały 100 misiów.

Gimnazjaliści wzięli udział w **kalamburach**. Najlepszy okazał się zespół reprezentujący ZS nr 2.

„**Jeden z Dziewięciu**” - Dziewięciu uczniów ze szkół średnich zmagali się z pytaniami dotyczącymi miasta Hajnówka. Najlepsza okazała się uczennica z I Liceum Ogólnokształcącego - Monika Waszkiewicz

Laureatki konkursu "Jeden z dziewięciu" otrzymały cenne nagrody rzeczowe.

Nie mogło zabraknąć również tańca. Na scenie wystąpił Zespół Ludowy „Przepiórka”, Zespół Tańca Nowoczesnego „Iluzja” oraz Grupa Taneczna „X” z Hajnowskiego Domu Kultury

Podczas trwania pikniku rozgrywano „mecze piłki nożnej w spodniach”. O puchary walczyły zespoły z Urzędu Miasta, Rady Powiatu i Starostwa Powiatowego, SP ZOZ, HDK, PSS Społem oraz księża i KSM.

I miejsce zdobył zespół z Hajnowskiego Domu Kultury. W zwycięskiej drużynie zagraли: Barbara Sadowska, Bożena Żyża i Andrzej Skiepmo. Jak twierdzi dyrektor - „receptą na wygraną jest zgranie drużyny”. II miejsce zajął SP ZOZ, a III - Urząd Miasta Hajnówka (drużyna II)

Królem strzelców i najlepszym zawodnikiem został Andrzej Skiepmo - dyrektor HDK.

W parku było mnóstwo atrakcji dla dzieci: karuzela, trampolina, dmuchane zamki, jazda na kucyku, na quadach, malowanie farbami na płótnie. Najmniejsi układali sobie włosy w fantazyjne fryzury i malowali twarze.

Stoisko z loterią fantową cieszyło się wielkim zainteresowaniem, sprzedano wszystkie losy. Na koniec zostały wylosowane nagrody główne - sękacz, wiertarka, odkurzacz, mikrofalówka i rower.



Piknik z PZN

Plenerowe spotkania członków Koła Terenowego Polskiego Związku Niewidomych, ich rodzin i opiekunów należą do dorocznych tradycji i stanowią rzadką, ale miłą okazję do spędzenia czasu w większym gronie.

Tegoroczny piknik odbył się w miejscu nazwanym Filipówka, w uroczysku Stara Białowieża, uczestniczyła w nim również zaprzyjaźniona grupa osób z KT w Bielsku Podlaskim.

Po przejściu Szlaku Dębów Królewskich, uczestnicy zgromadzili się wokół ogniska. Wolontariuszki: Magda Adamczyk, Monika Kiełbaszewska i Renata Tuszyńska ze Stowarzyszenia „Sami Sobie” serwowały gorący bigos, kawę, herbatę i słodycze, a przy ognisku odbywało się pieczenie

kiełbasek. Konkursy z wiedzy o Puszczy Białowieskiej oraz tańca i śpiewu prowadzili Janusz Puch i Mikołaj Jankowski, a na akordeonie przygrywał Wiktor Sołoduha.

Dość niespodziewanie okazało się, że nie tylko do Rzymu, ale również do Puszczy Białowieskiej wszystkie drogi prowadzą – do wspólnej zabawy przyłączyła się grupa Koła PZN z Brodnicy, pilotowana przez Jerzego Nesteruka.

Sponsorzy: *piekarnia „Emma”, „Runo”, Białowieski Park Narodowy, piekarnia „Rogale” z Narewki.* MJ



Już tradycyjnie podczas Pikniku Rodzinnego chętni mogli zmierzyć sobie ciśnienie i zbadać poziom cukru we krwi. A zadbało o to Stowarzyszenie Diabetyków w Hajnówce.

Dzięki życzliwości i ofiarności mieszkańców szpital hajnowski otrzymał tego dnia 15 litrów krwi!

Po całym dniu zabaw na głodomorów czekały stanowiska z bigosem, kiełbasą i plackami.

A na deser zespół z Zakopanego, jeden z najstarszych zespołów folkowych, najpopularniejszy zespół Podhala - Krywań.

„Bardzo się cieszę i jestem dumny z tego, że to, co kilka lat temu zapoczątkowaliśmy razem ze społecznością hajnowską wciąż się odbywa. Pierwsza taka impreza była w Ośrodku Sportu i Rekreacji siedem lat temu. Jestem dumny z tego, że społeczność hajnowska potrafi łączyć się przy sporcie, przy rywalizacji, jak i przy przygotowaniu poszczególnych stoisk. W tej chwili jestem w Sokółowie Podlaskim.

Tam też odbywa się Piknik Rodziny, ale ja za niego nie odpowiadam. Od kiedy odszedłem z Hajnówki zajmuję się Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży na szczeblu diecezjalnym. A od półtora roku jeszcze Akcją Katolicką. To są dwie takie organizacje, które tutaj w sposób szczególny są zaangażowane - stąd też moja obecność”. - ks. Andrzej Lubowiecki

ORGANIZATORZY: Akcja Katolicka w Hajnówce, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Hajnowski Dom Kultury, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Białymstoku, Katolickie Stowarzyszenie "Civitas Christiana", Caritas, Odnowa w Duchu Świętym "EFFATA".

PATRONAT: ks. Biskup Antoni Pacyfik Dydyca i marszałek województwa podlaskiego Jarosław Zygmunt Dworzański.

Emilia Rynkowska

